



I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka ogłasza Zjazd za otwarty.
Fot. (2) — CAF

Zagajenie Wł. Gomułki

TOWARZYSZE! Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zebrała się tu na swój III Zjazd. Jest to trzeci zjazd od zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego sprzed 10 laty. Zjazd nasz reprezentuje i równocześnie wyraża ciągłość i tradycję polskiego marksistowskiego ruchu rewolucyjnego, który liczy już bez mała 80 lat.

Z dumą patrzymy w przeszłość i z dumą spoglądamy na teraźniejszość, na Polskę Ludową, która jest owocem polskiej klasy robotniczej i wszystkich postępowych sił narodu polskiego. Nasza dumą jest tym bardziej usprawiedliwiona, że to właśnie na naszą Zjednoczoną Partię historia złożyła trudne i zarazem szlachetne zadanie zrealizowania marzeń naszych poprzedników przekształcenia Polski w kraj sprawiedliwości społecznej, zbudowania socjalizmu w naszym kraju. O to walczymy i nad tym pracujemy od 14 lat wraz z klasą robotniczą i całym ludem pracującym.

Nasz Zjazd dzisiejszy, to nowy, milowy krok na drodze budowy socjalizmu w Polsce.

TOWARZYSZE! W okresie, który minął od poprzedniego zjazdu, zmarli wybitni członkowie partii: Bolesław Bierut, Franciszek Fidler, Zygmunt Modzelewski, Zygmunt Szymanowski, Ignacy Skowroń-

ski, Stanisław Szymański. Uczcijmy chwilą ciszy ich pamięć i pamięć zmarłych w tym czasie naszych towarzyszy.

TOWARZYSZE! Na Zjazd nasz przybyły delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych z 43 krajów.

W dalszym ciągu I Sekretarz KC PZPR wita w imieniu Zjazdu delegacje bratnich partii: Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Komunistycznej Partii Chin, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec, Rumuńskiej Partii Robotniczej, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Albańskiej Partii Pracy, Wietnamskiej Partii Pracujących, Koreańskiej Partii Pracy, Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Włoskiej Partii Komunistycznej, Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Indonezji, Komunistycznej Partii Indii, Komunistycznej Partii Finlandii, Komunistycznej Partii W. Brytanii, Komunistycznej Partii Hiszpanii, Komunistycznej Partii Austrii, Komunistycznej Partii Szwecji, Komunistycznej Partii Norwegii, Komunistycznej Partii Danii, Komunistycznej Partii Belgii, Szwajcarskiej Partii Pracy, Komunistycznej Partii Holandii, Zjednoczonej Socjalistycznej Partii Islandii, Komunistycznej Partii Luxemburga, Komunistycznej Partii Syrii, Komunistycznej Partii Maroka, Komunistycznej Partii Libanu, Komunistycznej Partii Tunisu, Ludowej Partii Iranu, Komunistycznej Partii Izraela, Komunistycznej Partii Argentyny, Ludowo-Socjalistycznej Partii Kuby, Komunistycznej Partii Chile, Robotniczej Partii Kanady, Komunistycznej Partii Australii oraz delegacje bratnich partii komunistycznych: Niemiec, Stanów Zjednoczonych A. Poin., Brazylii, Grecji i Portugalii.

Witam Was — mówił dalej Wł. Gomułka — wszystkich, drodzy towarzysze, przedstawicieli wielkiego naszego ruchu, którego bojowym hasłem jest — „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!”.

Witam serdecznie delegacje naszych sojuszników stronnictw — delegacje Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego z prezesem Naczelnego Komitetu — Stefanem Ignarem na czele, delegacje Stronnictwa Demokratycznego z przewodniczącym Centralnego Komitetu — Stanisławem Kuleżyńskim.

Witam wszystkich naszych gości.

Witam Was najserdeczniej, towarzysze — delegaci na III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. W Waszych osobach pozdrawiamy całą partię, klasę robotniczą, wszystkich ludzi pracy.

III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uważam za otwarty.

Rokowania między Chruszczowem a mężami stanu NRD

BERLIN (PAP)

We wtorek o godzinie 16 min. 10 rozpoczęły się w sali ministerialnej urzędu prezesa Rady Ministrów NRD rokowania między N. S. Chruszczowem i towarzyszącymi mu osobami a czołowymi mężami stanu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Ze strony radzieckiej obecni byli, obok premiera Chruszczowa, wiceminister spraw zagranicznych Zorin i ambasador Pierwuchin. Ze strony NRD uczestniczyli w rozmowach Grotewohl, Ulbricht, Dieckmann, Correns oraz niektórzy członkowie Biura Politycznego SED i wicepremierzy NRD.

Biuro Polityczne SED podejmowało we wtorek obiadem premiera ZSRF N. S. Chruszczowa. Przyjęcie odbyło się w rezydencji prezydenta NRD. Podczas obiadu wygłosili przemówienia Walter Ulbricht i N. S. Chruszczow.

Witam Was — mówił dalej Wł. Gomułka — wszystkich, drodzy towarzysze, przedstawicieli wielkiego naszego ruchu, którego bojowym hasłem jest — „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!”.

I Sekretarz KC PZPR otworzył III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego wygłosił Władysław Gomułka

WARSZAWA (PAP)

III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — doniosłe wydarzenie w życiu całego naszego narodu — rozpoczął obrady we wtorek, 10 marca 1959 r. w Warszawie, w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki. Na Zjazd, który jest najwyższą władzą partii polskiej klasy robotniczej wybranych zostało 1431 delegatów na 19 konferencjach wojewódzkich, na konferencjach partyjnych w wielkich zakładach pracy oraz w wojsku.

Zjazd skupia na sobie uwagę mieszkańców miast i wsi. Ludzie pracy i młodzież powitali go czynnem zjazdowym, który stał się jednocześnie wyrazem pełnego poparcia dla dorobku PZPR i wielkiego programu, z którym partia przysłała na III Zjazd, wyrazem akceptacji zmian dokonanych w życiu społecznym i gospodarczym kraju.

Cała Polska przez szereg dni z zainteresowaniem śledzić będzie obrady Zjazdu, który podsumuje dorobek nowej, zapoczątkowanej przez VIII Plenum polityki partii — dorobek okresu, w którym pogłębiała się konsolidacja, rosła siła i kierownicza rola partii, zacieśniała się więź z masami.

III Zjazd PZPR wytyczy dalsze drogi budowy socjalizmu w naszym kraju, drogi rozwoju na najbliższe 7-lecie.

Poprzedziła go szeroka, rzeczowa i owocna dyskusja we wszystkich działach gospodarki. W jej wyniku pierwotne wskaźniki rozwoju gospodarczego na lata 1959—1965 zostaną prawdopodobnie podwyższone. Zjazd zadecyduje o tych wszystkich sprawach, ważnych nie tylko dla naszego narodu, ale i dla wszystkich krajów socjalistycznych.

Na Zjazd przybyły delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych: Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Komunistycznej Partii Chin, europejskich i azjatyckich krajów demokracji ludowej oraz krajów kapitalistycznych.

Na Zjeździe obecni są liczni goście z całego kraju — delegacje władz naczelnych ZSL i SD, działacze partyjni, młodzieżowi, społeczni i gospodarczy.

Ponad 150 dziennikarzy z prasy, radia i telewizji oraz korespondentów prasy komunistycznej innych krajów informować będzie o przebiegu obrad. Obrady Zjazdu tłumaczone są równocześnie na język: angielski, chiński, francuski, hiszpański, niemiecki i rosyjski.

W kuluarach Sali Kongresowej zorganizowane zostały wystawy poświęcone wytycznym rozwoju naszego kraju, realizacji przedzjazdowego czynu młodych oraz wielka ekspozycja wydawnictw.

Punktualnie o godz. 10 na podium przydzielane nad którym na tle czerwonych sztandarów widnieją portrety Marksa i Lenina wchodzi I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka. W prezydium zajmują miejsca wszystkie delegacje zagraniczne bratnich partii komunistycznych i robotniczych. Witają ich długotrwałe oklaski. Rozlega się uroczysty śpiew Międzynarodówki.

W imieniu Komitetu Centralnego obrady III Zjazdu zagaja I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, serdecznie witając zgromadzonych delegatów, gości oraz delegacje zagraniczne.

PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WE PAP
RADIO INF WE PAP
INF WE PAP
PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WE PAP
RADIO INF WE PAP
INF WE PAP
PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WE PAP
RADIO INF WE PAP
INF WE PAP

Brandt odmawia spotkania z Chruszczowem

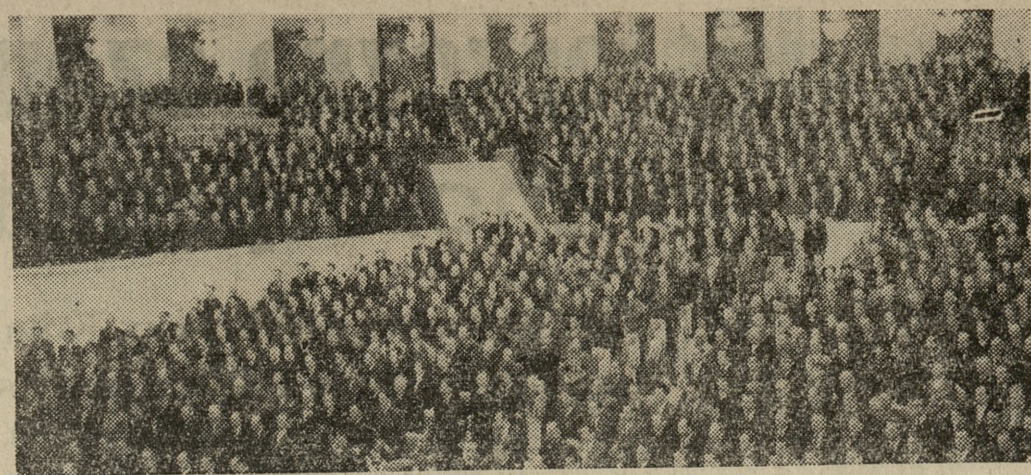
Burmistrz Berlina zachodniego Willi Brandt odmówił spotkania z przewodniczącym Rady Ministrów ZSRF N. S. Chruszczowem. Willy Brandt otrzymał propozycję odbycia rozmowy z Chruszczowem w tym samym dniu, kiedy premier radziecki spotkał się z przewodniczącym SPD Erichem Ollenhauem.

Delegacja SPD udaje się do Moskwy

Rzecznik SPD zakomunikował we wtorek w Bonn, że Carlo Schmidt, wiceprzewodniczący Bundestagu zachodniomemieckiego i zastępca przewodniczącego Partii Socjaldemokratycznej, uda się w środę do Moskwy z 6-dniową wizytą informacyjną.

Fiasko spisku w Iraku

Stały delegat Iraku w ONZ, Kittani potwierdził wiadomość, że przywódca spisku antyrządowego plk Shawaf zginął z rąk własnych żołnierzy. Mówi o tym również wyraźnie odezwa, z jaką zwróciła się do narodu we wtorek rano rozgłoszą bagdadzka. Z doniesień agencji zachodnich wysnuć można wniosek, że spisek Shawafa zakończył się fiaskiem.



Sala obrad III Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

ście wysłuchali go z wielkim zainteresowaniem, oklaskując gorąco poszczególne fragmenty sprawozdania.

Obrady w pierwszym dniu Zjazdu zakończyły się o godz. 19.40. 11 bm. dalszy ciąg obrad, początek o godz. 10 rano.

Skład Prezydium III Zjazdu

Jerzy Albrecht, Józef Cyran, Kiewicz, Konstanty Dąbrowski, Natalia Gąsiorowska, Edward Gierek, Władysław Gomułka, Wincenty Hajduk, Maria Iskra, Henryk Jabłoński (delegat Wielkopolski), Witold Jarosiński, Piotr Jaroszewicz, Marian Jaworski, Stefan Jędrzychowski, Leon Kasman, Stefan Jędrzychowski, Leon Stefan Kletkiewicz, Zenon Kłiszko, Władysław Kozdra, Wincenty Kraśko (I sekretarz KW PZPR w Poznaniu), Władysław Kruczek, Leon Kruczkowski, Zbigniew Krzesimowski, Oskar Lange, Ignacy Loga-Sowiński, Józef Machno, Ignacy Malecki, Władysław Matwin, Stanisław Miłostan (I sekretarz KP w Środzie), Jerzy Morawski, Lucjan Motyka, Alicja Musiałowa, Roman Nowak, Zenon Nowak (del. Wlkp.), Edward Ochab (del. Wielkopolski), Kornelia Pawłowska, Adam Rapacki, Marian Spychalski (delegat Wielkopolski), Zofia Strzałkowska, Jerzy Sztachelski, Michalina Tatarkówna - Majkowska, Zygmun Widelski, Tadeusz Wieczorek, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki.

Jest godz. 10.20. Władysław Gomułka stwierdza: III Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej uważam za otwarty.

Proponowany skład Prezydium Zjazdu przedstawia sekretarz KW PZPR w Opolu Paweł Wojas.

Zjazd jednogłośnie akceptuje proponowany skład Prezydium w liczbie 41 osób. (Pełną listę członków Prezydium podajemy obok).

Przewodnictwo obrad obejmuje członek Biura Politycznego KC PZPR Aleksander Zawadzki.

W imieniu przedstawicieli wszystkich województw pierwszy sekretarz KW PZPR w Gdańsku Józef Machno przedstawia proponowany skład sekretariatu Zjazdu. Są to: Tadeusz Galiński, Zenon Kłiszko, Józef Kulesza, Mieczysław Marzec, Marian Naszkowski, Józef Olszewski, Edmund Pszczółkowski, Artur Starewicz, Walenty Titkow, Stanisław Tomaszewski, Andrzej Werblan. Również skład sekretariatu Zjazdu zatwierdza jednomyślnie.

Następnie Zjazd przyjął następujący porządek obrad:

1. Sprawozdanie Komitetu Centralnego PZPR — referuje Władysław Gomułka.
2. Sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej — referuje Stanisław Stachacz.
3. Wytczne rozwoju gospodarczego Polski Ludowej w latach 1959 — 1965 — referuje Stefan Jędrzychowski.
4. Wytczne polityki partii na wsi — referuje Edward Ochab.
5. Zmiany w statucie partii — referuje Roman Zambrowski.
6. Wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej PZPR.

Zjazd zatwierdza także w głosowaniu regulamin obrad który przewiduje, że obrady toczyć się będą od godziny 10 do 14 i następnie po przerwie obiadowej od godz. 16—18.

Regulamin przewiduje też, że przemówienia w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 20 minut.

Z kolei I sekretarz KW PZPR w Zielonej Górze Tadeusz Wieczorek przedstawia pro-

ponowany skład Komisji Mandatowej, który zostaje przyjęty jednomyślnie.

Zjazd przystępuje do pierwszego punktu porządku obrad. Zabiera głos Władysław Gomułka, który wygłasza sprawozdanie w imieniu Komitetu Centralnego PZPR.

Po przerwie obiadowej przewodniczy obradom członek Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyraniewicz.

Wygłaszanie referatu trwało blisko 7 godzin. Delegaci i go-

Kraj w pierwszym dniu Zjazdu

Warty i nowe czyny zjazdowe Praca na SFOS — Gdańsk otrzymał telewizję

WARSZAWA (PAP)

Sprawozdanie radiowe z pierwszego dnia obrad III Zjazdu, a przede wszystkim transmisja referatu I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki skupiły przy głośnikach radiowych, radiowęzłach w fabrykach, kopalniach, hutach i innych zakładach pracy, świetlicach wiejskich i domach prywatnych setki tysięcy ludzi w całym kraju. W wielu zakładach pracy robotnicy w dniu tym na krótkich masówkach dokonywali podsumowania Czynu Zjazdowego i podejmowali nowe zobowiązania.

Załoga Zakładów im. Kasparka w dniu tym zameldowała o wyprodukowaniu, zgodnie z zobowiązaniem, pierwszej serii — 100 sztuk popularnego radioodbiornika „Figaro”.

Załoga FSO będzie stale informowana o przebiegu obrad przez swoich dwóch delegatów na Zjazd. Wielu robotników tej fabryki zaciągnęło warty zjazdowe. Warty produkcyjne zaciągnęło m. in. we wtorek 600 osób w Zakładach im. R. Luksemburga, pracownicy Zakładów im. 22 Lipca oraz warszawscy budowlani.

W woj. warszawskim chłopcy z pow. Grodzisk Maz. położyli kamień węgielny pod budowę w czynie społecznym dwóch szkół, zobowiązując się oddać je do użytku w przyszłym roku.

„Pafawag” we Wrocławiu przekazał 10 bm. radzieckim odbiorcom 4 eksportowe wagony osobowe, wyprodukowane przez załogę ponadplanowo w czynie przedzjazdowym.

Załoga Zakładów Chemicznych „Oświęcim” w depeszy zameldowała Prezydium Zjazdu, że w wyniku realizacji dodatkowych zobowiązań zadania i kwartału zrealizuje o 8 dni wcześniej niż planowano.

Wiele załóg włókienniczych Łodzi powzięło 10 bm. uchwały, aby w najbliższą niedzielę, tj. 15 bm. stanąć przy maszynach, przeznaczając uzyskany z tego dnia zarobek na Społeczny Fundusz Budowy Szkół.

Wiedeń (PAP)
Narciarstwo austriackie okryło się żałobą. We wtorek 10 bm. w szpitalu w Tegernsee zmarł jeden z czołowych zjazdowców Austrii, 23-letni Toni Mark. Przed dwoma dniami Mark miał bardzo poważny wypadek podczas zawodów o nagrodę Wallbergu.

Załoga Zakładów im. Kasparka w dniu tym zameldowała o wyprodukowaniu, zgodnie z zobowiązaniem, pierwszej serii — 100 sztuk popularnego radioodbiornika „Figaro”.

Załoga FSO będzie stale informowana o przebiegu obrad przez swoich dwóch delegatów na Zjazd. Wielu robotników tej fabryki zaciągnęło warty zjazdowe. Warty produkcyjne zaciągnęło m. in. we wtorek 600 osób w Zakładach im. R. Luksemburga, pracownicy Zakładów im. 22 Lipca oraz warszawscy budowlani.

W woj. warszawskim chłopcy z pow. Grodzisk Maz. położyli kamień węgielny pod budowę w czynie społecznym dwóch szkół, zobowiązując się oddać je do użytku w przyszłym roku.

„Pafawag” we Wrocławiu przekazał 10 bm. radzieckim odbiorcom 4 eksportowe wagony osobowe, wyprodukowane przez załogę ponadplanowo w czynie przedzjazdowym.

Załoga Zakładów Chemicznych „Oświęcim” w depeszy zameldowała Prezydium Zjazdu, że w wyniku realizacji dodatkowych zobowiązań zadania i kwartału zrealizuje o 8 dni wcześniej niż planowano.

Wiele załóg włókienniczych Łodzi powzięło 10 bm. uchwały, aby w najbliższą niedzielę, tj. 15 bm. stanąć przy maszynach, przeznaczając uzyskany z tego dnia zarobek na Społeczny Fundusz Budowy Szkół.

Wiedeń (PAP)
Narciarstwo austriackie okryło się żałobą. We wtorek 10 bm. w szpitalu w Tegernsee zmarł jeden z czołowych zjazdowców Austrii, 23-letni Toni Mark. Przed dwoma dniami Mark miał bardzo poważny wypadek podczas zawodów o nagrodę Wallbergu.

Wiedeń (PAP)
Narciarstwo austriackie okryło się żałobą. We wtorek 10 bm. w szpitalu w Tegernsee zmarł jeden z czołowych zjazdowców Austrii, 23-letni Toni Mark. Przed dwoma dniami Mark miał bardzo poważny wypadek podczas zawodów o nagrodę Wallbergu.

Historyczna szansa naszego kraju

— wspólnota państw socjalistycznych

Od II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej upłynęło dokładnie pięć lat. Dzisiaj, na III Zjeździe Partii powinniśmy spojrzeć na przebytą drogę, sporządzić bilans naszej pracy i walki za ten okres, aby w oparciu o uzyskane sukcesy i osiągnięcia, w oparciu o zdobyte doświadczenia wypracować dla partii i dla narodu nowe zadania, nakreślić plany dalszego, wszechstronnego rozwoju

Referat sprawozdawczy Komitetu Centralnego wygłoszony na III Zjeździe PZPR przez I sekretarza KC — Wł. Gomułkę (Skrót)

Socjalizm posiada zdecydowaną przewagę nad kapitalizmem

Epoka, w której żyjemy — stwierdził mówca — jest przełomowa w dziejach ludzkości. Najbardziej znaną cechą dzisiejszego świata jest potęgające się z każdym rokiem współzawodnictwo światowego systemu socjalistycznego z kapitalistycznym systemem światowym. Wyniki tego współzawodnictwa wpływają w sposób decydujący na kierunek rozwoju całego świata, całej ludzkości.

Kreśląc dzieło współzawodnictwa między socjalizmem a kapitalizmem od chwili powstania ZSRR, Władysław Gomułka powiedział:

Lata radzieckich pięćdziesiąt udowodniły, że socjalistyczny system gospodarczy umożliwia nieskończalne dla państw kapitalistycznych tempo rozwoju gospodarczego. Produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego w 1958 roku była 36 razy większa w stosunku do produkcji przemysłowej Rosji w roku 1913. W tym samym okresie produkcja Stanów Zjednoczonych wzrosła niespełna 4 razy. Obecnie globalna produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego jest jeszcze blisko dwa razy mniejsza od produkcji Stanów Zjednoczonych, lecz socjalistyczne tempo rozwoju gospodarczego z roku na rok zmniejsza dystans między pierwszym krajem socjalizmu a najbardziej rozwiniętym pod względem gospodarczym krajem kapitalistycznym świata.

Przebiegający przysrost roczny produkcji przemysłowej za lata 1918—1957 wynosił: dla Związku Radzieckiego — 10 proc., dla Stanów Zjednoczonych — 3,2 proc. Rozwój przemysłu radzieckiego odbywał się więc w tempie przeszło 3 razy szybszym niż rozwój przemysłu amerykańskiego. Wrozu wojny tym występuje bardzo charakterystyczne dla obu państw zjawisko. W latach 1941—1945, a więc w okresie drugiej wojny światowej, średnioroczny przysrost produkcji w Stanach Zjednoczonych wynosił 9,8 proc., natomiast w Związku Radzieckim wystąpił w tych latach spadek produkcji o 1,7 proc. średnio rocznie. Dla amerykańskich monopolów kapitalistycznych tak pierwsza, jak i druga wojna światowa były złotym interesem, zaś Związkowi Radzieckim wojny te przyniosły olbrzymie straty, wielkie zniszczenia i regres gospodarczy.

Obecnie Związek Radziecki pod względem rozmiarów produkcji zajmuje pierwsze miejsce w Europie i drugie miejsce w świecie. 41 lat władzy radzieckiej dowiodło, że socjalizm posiada zdecydowaną przewagę nad kapitalizmem.

Uchwalone na XXI Zjeździe wskaźniki 7-letniego planu, obejmującego lata 1959—1965,

ju budownictwa socjalistycznego w naszym kraju na okres najbliższych siedmiu lat — tymi słowami rozpoczął referat sprawozdawczy KC PZPR — I sekretarz Komitetu Centralnego — Władysław Gomułka.

przewidują, że produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego go przewyższać będzie ponad 4 razy szybciej niż produkcja amerykańska, wzrośnie do roku 1965 o około 80 proc. i nieznacznie odbiegać będzie od obecnego poziomu produkcji przemysłowej Stanów Zjednoczonych. Opierając się na wynikach minionych lat, można z całą pewnością stwierdzić, że tempo rozwoju, założone w radzieckim planie 7-letnim, jest całkowicie realne. Ale i Stany Zjednoczone nie będą stały na martwym punkcie. Za kładając, że ich produkcja przemysłowa wzrastać będzie w najbliższych latach o około 2 proc. rocznie, Związek Radziecki może doścignąć, a nawet prześcignąć absolutne rozmiary globalnej produkcji przemysłowej Stanów Zjednoczonych w przeciągu najbliższych 9—10 lat, zajmując w tym zakresie pierwsze miejsce wśród wszystkich państw świata. W ciągu następnych 5 lat Związek Radziecki będzie mógł wyprzedzić Stany Zjednoczone również pod względem produkcji przemysłowej na głowę ludzkości.

Władysław Gomułka poświadczył dalszą część przemówienia charakterystyce systemu kapitalistycznego i oświadczył:

Kapitalizm nie jest w stanie wyzwolić się od wewnętrznych sprzeczności, paraliżujących jego ekonomikę. Tak jak prawidłowością socjalizmu jest szybkie tempo rozwoju gospodarczego, tak prawidłowością kapitalizmu są zastoje i kryzysy ekonomiczne.

Wszystkie rewizjonistyczne, reformistyczne i burżuazyjne teorie o możliwości bezkryzysowego rozwoju kapitalizmu życie przekreśla bezapelacyjnie. Światowa gospodarka kapitalistyczna już po raz trzeci w okresie powojennym przeżywa regres, wpada w objęcia kryzysu.

Prawie wszystkie kraje kapitalistyczne w 1958 r. objęte były przez zastój, a w wielu z nich miał miejsce spadek produkcji i, co za tym idzie — wzrost bezrobocia. Na tym tle doszło niedawno do burzliwego strajku górników belgijskich, którzy protestowali przeciwko zamykaniu kopalń. Właściwa systemowi kapitalistycznemu choroba periodycznych kryzysów toczy dzisiaj się go organizm światowy w podobny sposób, jak toczyła go wczoraj. Nie ma też środków zaradczych ani lekarzy, którzy mogliby temu skutecznie przeciwdziałać. Trawiony tak choroba organizm gospodarczy kapitalizmu, nie może się więc rozwijać w takim tempie, jak się rozwija zdrowy i niedostępnny dla tej choroby organizm socjalizmu.

kolonialnego, mimo różnych wahań, rządzących w nich warstw burżuazji narodowej, stanowią nową, wielką siłę w walce o pokój, przeciw imperializmowi, stając się w tym zakresie sojusznikiem obozu socjalizmu, odgrywając pozytywną rolę w polityce międzynarodowej.

Władysław Gomułka przechodził do problematyki zimnej wojny i zapytuje:

Jaki sens ma zimna wojna? Jako reakcyjna koncepcja polityczna, zimna wojna mogła mieć wczoraj jakieś uzasadnienie w istniejącym układzie sił, mogła mieć jakiś określony reakcyjny sens polityczny. Dzisiaj polityka zimnej wojny jest po prostu bezsensowna. Nie dlatego, że dzisiaj jest inna niż była wczoraj. Jest taka sama. Tylko, że nie pasuje już do dzisiejszego okresu. Nie pasuje, podobnie, jak nie pasują spodnie 10-letniego chłopca na 15-letniego młodzieńca. Świat wyrósł już z okresu, kiedy imperializm wciągnął na niego spodnie zimnej wojny. Dzisiaj te spodnie są już za ciasne i pękają we wszystkich szwach.

Wszystkie rachuby imperializmu na złamanie świata socjalistycznego doznały sromotnej porażki. Zimna wojna nie

przyniosła mu spodziewanych rezultatów. Po prostu zbankrutowała. Ale nie umierała. Bankruci nie umierają od razu po bankructwie.

Zadła wojny z systemu kapitalistycznego wyrwać się nie da. Ale w dzisiejszej epoce można doprowadzić do tego, że zadło to nie wyjdzie na zewnątrz z organizmu świata imperialistycznego i pozostać w nim nieaktywnym. Można do tego doprowadzić przede wszystkim na drodze realizacji planów rozwojowych, wzrostu ekonomicznej i politycznej siły zjednoczonej wspólnoty państw socjalistycznych.

Zimna wojna została pomyślana przez jej twórców jako wstęp, jako przygotowanie gruntu do gorącej wojny, jako okres, w którym imperializm miał sobie zapewnić militarną i polityczną przewagę nad socjalizmem. Celów tych imperializm nie osiągnął, przeciwnie, oboz socjalistyczny uzyskał w tym czasie przewagę nad blokiem imperialistycznym. Dzisiaj już imperialiści coraz lepiej zdają sobie sprawę, że gorąca wojna, niezależnie od tego, iż byłaby katastrofą również dla narodów nad którymi panują, przyniosłaby śmierć światowemu kapitalizmowi.

Nieuzasadnione roszczenia niemieckich militarystów i odwetowców

Przedstawiając politykę agresywnych kół imperialistycznych, Gomułka oświadczył:

Otoczenie krajów socjalistycznych siecią baz wojennych, utworzenie Paktu Atlantycznego, Bagdadzkiego, SEATO i szeregu innych tego rodzaju przedsięwzięć wojskowych było odbiciem dążeń wojowniczych kół imperialistycznych do skupienia wszystkich reakcyjnych sił i potencjału ludzkiego i technicznego świata kapitalistycznego, w celu przygotowania nowej wojny przy zastosowaniu najstraszliwszych środków zagłady.

W tej sytuacji Związek Radziecki, Polska i inne państwa socjalistyczne zmuszone były zawrzeć obronny Układ Warszawski. Było to konieczne tym bardziej, że państwa imperialistyczne zwały swoje rachuby z główną reakcyjną siłą w Europie — Niemiec — Republiką Federalną — najbardziej zainteresowaną w polityce wojennej i wysuwającą pretensje terytorialne w stosunku do Polski i innych krajów socjalistycznych.

Z chwilą, kiedy Układ Poczdamski postanowił, że z byłych niemieckich terenów po Odrze i Nysie Łużycką, czyli z dawnych ziem polskich należy przesiedlić Niemców na zachód, do Niemiec — co też zostało przez Polskę dokonane — dla wszystkich rozumnych ludzi, tym bardziej dla polityków, nie ulegało najmniejszej wątpliwości, że potwierdzenie w przyszłym układzie pokojowym z Niemcami ustanowionej w Układzie Poczdamskim polskiej granicy zachodniej jest sprawą czysto formalną.

Od zawarcia Układu Poczdamskiego upłynęło już 14 lat. W tym czasie Polska odbudowała te ziemie ze zniszczeń wojennych, ośiedliła na nich miliony Polaków repatriowanych ze Związku Radzieckiego i przesiedlonych z innych terenów Polski, urodziły się już na tych ziemiach miliony polskich dzieci i wyrasta na nich nowe polskie pokolenie, a dotychczas jeszcze rządy zachodnich sygnatariuszy Układu Poczdamskiego nie puściły w sposób oficjalny pary z ust, nie zdobyły się na słowo sprzeciwu wobec publicznie i oficjalnie składanych od wielu lat przez kanclerza Niemieckiej Republiki Federalnej — Adenauera i ministrów jego rządu różnych oświadczeń, domagających się rewizji polsko-

niemieckiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Czym to objaśnić? Czy tym, że sojusznik Adenauera się nie zgadza? Niemieccy militarysty, rewizjoniści i odwetowcy, dopóki mieć będą ster władzy w swoim kraju, nie pogodzą się nigdy z ustaleniami w Poczdamie granicami Niemiec, nie pogodzą się nawet wówczas, gdyby zmuszeni przez sytuację, granice te formalnie uznali. Wiemy o tym dobrze wszyscy — zarówno my, Polacy, jak i politycy państw zachodnich.

Niemiecka Republika Federalna stanowi ważny filar Paktu Atlantycznego. Na Zachodzie uważa się nawet, że bez NRF Pakt Atlantyczny nie może istnieć, straci swą wartość. Równocześnie w interesach innych filarów państw tego paktu nie leży, aby Niemcy kiedykolwiek stały się w stosunku do nich zbyt silne. W systemie państw kapitalistycznych istnieje bowiem prawidłowość, że silniejszy chwyt słabszego za gardło. Pokazał to też Hitler. Ale zachodni Niemieccy militarysty nie po to wprowadzili NRF do Paktu Atlantycznego, by tylko oddawać usługi swoim partnerom. Mają w tym własne interesy. Ich naczelnym dążeniem jest obalenie uchwał Poczdamu, określających granice państwowe Niemiec. Może to nie zachwycać państw zachodnich, lecz nie przypisują im dzisiaj o ból głowy. Przecież — jak się mówi — skóra jeszcze na baranie. Trzeba przed tym barana zabić, a później można się kłócić o jego skórę. Nikt na świecie nie bierze przecież na serio oszukańczo-naiwnych tricków politycznych p. Adenauera, który twierdzi, że pragnie ściągnąć skórę z polskiego barana bez używania noża do tej operacji i w dodatku w porozumieniu z samym baranem. Taką sens mają bowiem zapewnienia Adenauera, że pragnie odzyskać nasze Ziemie Zachodnie na drodze pokojowej i za zgodą Polski.

Mówiąc krótko, państwa zachodnie mogą dzisiaj pozostać na uboczu żądania zachodniemieckich militarystów w sprawie rewizji granic. Istotnym jest to, że w węzłowym punkcie polityki agresywno-imperialistycznych kół partnerów Paktu Atlantycznego, w ich zamierzeniach wobec obozu państw socjalistycznych aktualne interesy

wszystkich partnerów tego paktu są zbieżne. Państwa zachodnie nie chcą zrażać do siebie, wypychać z Paktu Atlantycznego tak doskonałego rzeźnika, jakim są militarysty zachodniemieccy. Kwitowanie milczeniem Adenauerskich planów obalenia postanowień Poczdamu w zakresie granic Niemiec stanowi formę zapłaty zachodniemieckim imperialistom za ich udział w Pakcie Atlantycznym.

W dzisiejszej sytuacji nie należy nawet wykluczać różnych posunięć ze strony uczest-

ników Paktu Atlantycznego w sprawie uznania naszych granic zachodnich. Pisz o tym coraz częściej prasa zagraniczna. Angielski „Daily Express” — podobnie jak szereg innych dzienników zachodnich — niedawno podał do wiadomości, że niektóre państwa zachodnie domagają się od Adenauera, by wyraził zgodę na uznanie obecnych granic Niemiec. Według tego pisma:

„Wyniki uznania wschodnich granic Niemiec mogą być dalekosiężne, ponieważ pozwoli to usunąć dobrowolnie więzy jakie łączą Polskę i Czechosłowację z Moskwą. Więzy te polegają na obawach żywionych przez te państwa, że Niemcy przy pomocy Stanów Zjednoczonych i innych państw zachodnich mogą podjąć wysiłki dla odzyskania utraconych terytoriów”.

Mamy prawo domagać się od państw zachodnich uznania granicy na Odrze i Nysie

W ujęciu autora cytowanej notatki uznanie przez państwa zachodnie naszych granic na Odrze i Nysie Łużyckiej nie miałoby być wyrazem ich dążeń do odprężenia międzynarodowego, lecz wyrażeniem z arsenału zimnej wojny nowym środkiem walki z obozem socjalistycznym. Uznaniem przez Zachód naszych granic wynika z postanowień Poczdamu, z naszych praw do ziemi po Odrę i Nysę Łużycką, leży w interesach pokoju. Polska na to nie tylko od dawna czeka, lecz ma wszystkie prawa domagać się tego od państw zachodnich. Akt taki przyjąłbyśmy z głębokim zadowoleniem, zaś dobrowolnych wlewozów, jakie, łączą Polskę ze Związkiem Radzieckim i z całym obozem państw socjalistycznych, nie nie zdola rozluźnić.

Nam chodzi nie tylko o uznanie zachodniej granicy Polski. Chodzi nam przede wszystkim o zagwarantowanie jej bezpieczeństwa i nienaruszalności na dziś, na jutro i na zawsze. Uznaniem granic powinno dla nas oznaczać wzmocnienie ich bezpieczeństwa. Wmontowanie w taki lub inny akt uznania naszej grani-

cy zachodniej kalkulacji rozluźnienia stosunków łączących Polskę ze Związkiem Radzieckim jest niczym innym jak perfidnym zamierzeniem podważenia bezpieczeństwa tych granic właśnie przez ich uznanie. Burżuazyjni politycy i publicyści naprawdę nie grzeszą w tym przypadku rozumem, uważają Polaków za naiwne dzieci. Bezpieczeństwo naszych granic na Odrze i Nysie Łużyckiej jest uzależnione od naszej polityki, od polityki rządu polskiego, opiera się na nierozważnym braterskim sojuszu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich, na niewzruszonej jedności obozu państw socjalistycznych.

Antypokoju oblicze rządu Niemieckiej Republiki Federalnej ukazało się raz jeszcze w stanowisku, które w zgodzie z Amerykańskim Departamentem Stanu zajął on wobec propozycji wysuniętych ostatnio przez Związek Radziecki i oboz socjalistyczny, dotyczących rozwiązania sprawy Zachodniego Berlina i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Wobec sprzeciwu Adenauera zawrzemy traktat pokojowy z Niemcami reprezent. przez NRD

Polska która w czasie wojny i okupacji hitlerowskiej poniosła kilkumilionowe straty w ludziach, która dotąd odbudowuje swój kraj ze zniszczeń wojennych, popiera w pełni uzgodnione z naszym rządem propozycje radzieckie. Jesteśmy głęboko zainteresowani zarówno w zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami, jak i w tym, aby zachodni Berlin przestał być dywersyjnym punktem wypadowym przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej, przeciwko naszemu państwu i innym krajom socjalistycznym.

Przedłożony projekt traktatu usuwa grunt, z którego wyrasta akcja rewizjonistyczna przeciwko naszym granicom zachodnim, utrwała je w sposób prawno-formalny zgodnie z duchem i postanowieniami poczdamskich uchwał.

Państwa zachodnie odrzucają nasz projekt traktatu, nie wysuwając jak dotychczas — własnego. Adenauer przemawia takim tonem, jak gdyby w tej wojnie nie Niemcy zostały pokonane. Traktat z Niemcami będzie jednak zawarty niezależnie od stanowiska państw zachodnich i Adenauera. Niemcy są obecnie reprezentowane przez dwa państwa niemieckie — przez NRD pokojowe, socjalistyczne państwo niemieckie, rządzone po raz pierwszy w historii przez niemieckich robotników i chłopów, i NRF — państwo kapitalistyczne, w którym coraz bardziej dochodzi do głosu niemiecki militarysta. Pierwsze z nich pragnie zawrzeć

traktat pokojowy, drugie nie. Zawrzemy więc traktat pokojowy z Niemcami reprezentowanymi przez Niemiecką Republikę Demokratyczną.

Wobec istnienia dwóch państw niemieckich problem zjednoczenia Niemiec znalazł się na płaszczyźnie wzajemnego porozumienia obydwu tych państw. Wysuwana przez Niemiecką Republikę Demokratyczną idea konferencji obu państw niemieckich otwiera drogę do ich wzajemnego porozumienia, może otworzyć proces jednoczenia się Niemiec w państwo pokojowe i demokratyczne.

Jest rzeczą ważną, że w krajach kapitalistycznych „oprócz tendencji prowojennej, którą obecnie usiłują spotęgować najbardziej agresywne siły imperialistyczne, wykorzystując w tym celu sprawę zachodniego Berlina, rozwija się i przybiera na sile druga tendencja — tendencja ku pokojowej koegzystencji ze światem socjalistycznym, ku wyeliminowaniu groźby niszczącej wojny atomowo-rakietowej. Przyczynia się do tego rosnący nacisk opinii publicznej w krajach zachodnich, która domaga się coraz bardziej stanowczo rozwiązania spornych spraw międzynarodowych na drodze rokowań. Powszechnie rozlega się żądanie zwołania konferencji na najwyższym szczeblu. W tym kierunku zmierzają też propozycje Związku Radzieckiego. Polska i Czechosłowacja jako państwa sąsiadujące z Niem-

(Ciąg dalszy na str. 3)

Referat sprawozdawczy KC PZPR

(Ciąg dalszy ze str. 2)

ami i jako państwa, które pierwsze padły ofiarą agresji hitlerowskiej, posiadają z tego tytułu pełne prawo uczestnictwa z głosem decydującym razem z czterema mocarstwami we wszystkich konferencjach

Każda partia ponosi wyłączną odpowiedzialność za swoją politykę w swoim kraju

W walce o pokój, demokrację i socjalizm, przeciw imperializmowi i reakcji, przeciw próbom odradzania faszyzmu — oświadczył mówca — ogromne znaczenie posiada jedność i solidarność międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, oparta na zasadach proletariackiego internacjonalizmu, sformułowanych w deklaracji 12 partii na naradzie w Moskwie w 1957 roku.

Chociaż każda partia komunistyczna i robotnicza dostosowuje swoją działalność do ukształtowania przez rozwój historyczny specyficznych warunków swego kraju, to przecież międzynarodowy ruch komunistyczny, który skupia 83 partie liczące razem ponad 33 miliony członków, jest zwarty i jednolity. Jednoczy go bowiem wspólna wszystkim jego partiom ideologia marksizmu-leninizmu.

W międzynarodowym ruchu komunistycznym nie ma partii „nadrzędnych” i „podrzędnych”. Wszystkie są sobie równe i samodzielne. Każda kieruje samą swoją działalnością, lecz w tej działalności wszystkie razem kierują się ideologią i fundamentalnymi zasadami marksizmu-leninizmu. Każda ponosi wyłączną odpowiedzialność za swoją politykę, za losy ruchu robotniczego w swoim kraju, lecz wszystkie razem w poczuciu odpowiedzialności za jedność międzynarodowego ruchu komunistycznego kierują się lenińskimi zasadami proletariackiego internacjonalizmu. W tym właśnie tkwi siła międzynarodowego ruchu komunistycznego. To stanowi fundament jednolitości obozu państw socjalistycznych. Te zasady są wspólne wszystkim partiom komunistycznym i robotniczym, choć jedna z nich — Ko-

poświęconych omówieniu pozycji zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i zlikwidowania nienormalnej sytuacji w zachodnim Berlinie oraz problemom związanym z zapewnieniem pokoju w Europie.

Każda partia komunistyczna i robotnicza dostosowuje swoją działalność do ukształtowania przez rozwój historyczny specyficznych warunków swego kraju, to przecież międzynarodowy ruch komunistyczny, który skupia 83 partie liczące razem ponad 33 miliony członków, jest zwarty i jednolity. Jednoczy go bowiem wspólna wszystkim jego partiom ideologia marksizmu-leninizmu.

Współpraca między narodami — naczelną zasadą naszej polityki

W tym gronie równych sobie partii szczególnym autorytetem, zajmuje w nim pozycję czołową. Na tę pozycję wysunęła ją historia.

KPZR to partia, która pierwsza w historii ludzkości przeprowadziła zwycięską rewolucję socjalistyczną w Rosji, pierwsza zbudowała socjalizm w swoim kraju, pierwsza weszła obecnie szerokim frontem na drogę budowy komunizmu.

Związek Radziecki — to pierwsze i najpotężniejsze państwo socjalistyczne, to państwo, któremu ludzkość zawdzięcza rozgromienie hitlerizmu, uratowanie narodów przed faszystowską niewolą, a jeśli chodzi o naród polski — przed biologicznym wyniszczeniem przez hitlerizm. Związek Radziecki — to centralny nerw światowego systemu socjalistycznego, opoka wszystkich krajów socjalistycznych i razem z nimi nadzieja całej postępowej ludzkości na uratowanie świata przed zepchnięciem go w niszczycielską otchłań wojny atomowej.

To wszystko czego dokonał KPZR, co pod jego kierownictwem osiągnął Związek Radziecki, jest największym doświadczeniem całego międzynarodowego ruchu komunistycznego. Stworzył to zarazem wielki autorytet KPZR wśród wszystkich komunistycznych i robotniczych partii, wysunęło Związek Radziecki na czołową pozycję w świecie socjalistycznym. Nie oznacza to — jak trąbi reakcyjna propaganda — że KPZR kieruje międzynarodowym ruchem komunistycznym, że narzuca innym partiom swoją wolę. Każda partia jest suwerenna i rządzi się sama. Kieruje się tylko tą samą ideologią, którą kieruje się KPZR — ideologią marksizmu-leninizmu.

Bezdroża polityki

Związku Komunistów Jugosławii

Z jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego wyłamał się tylko Związek Komunistów Jugosławii. Z własnej woli, z woli jego przywódców znalazł się poza szeregiem tego ruchu. Gdzież więc przynależą? Nigdzie, staną na bezdrożach.

Związek Komunistów Jugosławii nie wyraził zgody na podpisanie deklaracji 12 partii komunistycznych i robotniczych. Ale fakt ten nie stawał go jeszcze poza międzynarodowym ruchem komunistycznym. Z tego powodu żadna z naszych partii nie podniosła przeciwko niemu krytyki. Można było sądzić, że po okresie wielu niesłusznych oskarżeń pod adresem Związku Komunistów Jugosławii nie dojrzała jeszcze w jego szeregach sytuacja, pozwalająca mu na podpisanie i przyjęcie wszystkich postanowień deklaracji. Poza nawiasem międzynarodowego ruchu komunistycznego postawił się Związek Komunistów Jugosławii dopiero wówczas, kiedy przeciwstawił tej deklaracji własny rewizjonistyczny program obliczony na rozbić jednolitość i międzynarodową solidarność łączącą wszystkie partie komunistyczne i robotnicze.

Program ZKJ pomyślany na skalę międzynarodową spotkał się ze stanowczą krytyką wszystkich partii międzynarodowego ruchu komunistycznego. Żaden komunist nie może przecież przyjąć podstawowej tezy tego programu, jakoby przyczyną obecnego napięcia międzynarodowego było to, że na świecie istnieją dwa bloki państw — obóz socjalistyczny i blok imperialistyczny.

Jest to postawienie sprawy na głowie. Jest to zaprzeczenie zarówno istoty socjalizmu jak i istoty kapitalizmu. O-

znacza to bowiem ni mniej ni więcej, jak przypisanie socjalizmowi obcej mu kapitalistycznej właściwości wojennej i jednocześnie nadanie imperializmowi socjalistycznych właściwości pokojowych.

W myśl tej tezy jugosłowiańskich rewizjonistów, powstanie wspólnoty narodów socjalistycznych, tj. obozu państw socjalistycznych, który nie ma nic wspólnego z blokiem militarnym, spowodowało, że imperialistyczny świat kapitalistyczny utworzył swój blok militarny. Wspólnota państw socjalistycznych polega na ich jednolitości, solidarności, udzieleniu sobie wzajemnej pomocy. Jugosłowiańscy rewizjoniści proponują rozwiązać tę wspólnotę, zlikwidować jednolitość, solidarność i pomoc wzajemną państw bloku socjalistycznego, wstąpić w ślady Jugosławii, a zniknie wówczas napięcie międzynarodowe, zapanuje trwały pokój w świecie. Wniosek z tego taki, że kapitalistyczne państwa imperialistyczne nie walcą z socjalizmem, mogą się z nim pogodzić, a nienawidzą tylko wspólnoty socjalistycznej. Jaki komunist i niekomunist może uwierzyć w tę rewizjonistyczną, bzdurną i zarazem samobójczą dla socjalizmu koncepcję? Wszak imperializm, szczególnie w dzisiejszej sytuacji, polamiałby — jak suche patyki — niezwiązane z sobą więzami wspólnoty, powstałe po drugiej wojnie światowej państwa socjalistyczne.

Partię naszą, podobnie jak wszystkie partie międzynarodowego ruchu komunistycznego, nie łączą dzisiaj żadne więzy partyjne ze Związkiem Komunistów Jugosławii. Należy na jego powrót do ruchu komunistycznego nie prze-

kreślić. Na outsiderskich pozycjach à la longue, pozostawać nie można. ZKJ wcześniej czy później musi się zdecydować na wybór między dwoma odłamami światowego ruchu robotniczego. Musi się włączyć bądź do międzynarodowego ruchu komunistycznego, bądź do odłamu, któremu przewodzą reformistyczne partie socjalistyczne i socjaldemokratyczne. Zależy to od procesu, jaki się będzie rozwijał w jego szeregach. Nasilanie się tendencji rewizjonistycznych musi go doprowadzić do ruchu socjaldemokratycznego. Bowiem w swej ideologicznej istocie rewizjonizm — to reformizm i socjaldemokracja. Nasilanie się tendencji marksistowsko-leninowskich doprowadzi go z powrotem do międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Z Jugosławią, jako państwem, Polska utrzymuje normalne, przyjazne stosunki. Naród polski żywi niezłomnie uczucie przyjaźni dla bratnich narodów Jugosławii. Utrzymujemy i rozwijamy wzajemne stosunki gospodarcze i współpracę gospodarczą. Współpracujemy też wzajemnie w dziedzinie kulturalnej. Chcielibyśmy aby w dziedzinie polityki zagranicznej, w dziedzinie walki o pokój pozycja Jugosławii była jak najczęściej zgodna z pozycją Polski i całego obozu socjalistycznego.

Pokój i współpraca między narodami — naczelną zasadą naszej polityki

U podstaw naszej polityki leży braterska przyjaźń i niewzruszony sojusz ze Związkiem Radzieckim. Jest to element zasadniczy, trwały i nieprzemijający naszej polityki. Przyjaźń ta oparta jest na głębokiej wspólnotce ideowej, na lenińskich zasadach internacjonalizmu, wpływa z potrzeb obydwa państw i leży w żywotnych interesach Polski.

Rozwijamy braterskie stosunki przyjaźni i współpracy z naszymi sąsiadami — z Czechosłowacją, z Niemiecką Republiką Demokratyczną i z innymi krajami demokracji ludowej. Łączą nas więzy szczególnej i głębokiej przyjaźni z największym mocarstwem na kontynencie azjatyckim — Chińską Republiką Ludową, która przekształca się w szybkie tempo w potężne mocarstwo przemysłowe i skutecznie krzyżuje awanturnicze zamierzenia imperialistów na Dalekim Wschodzie.

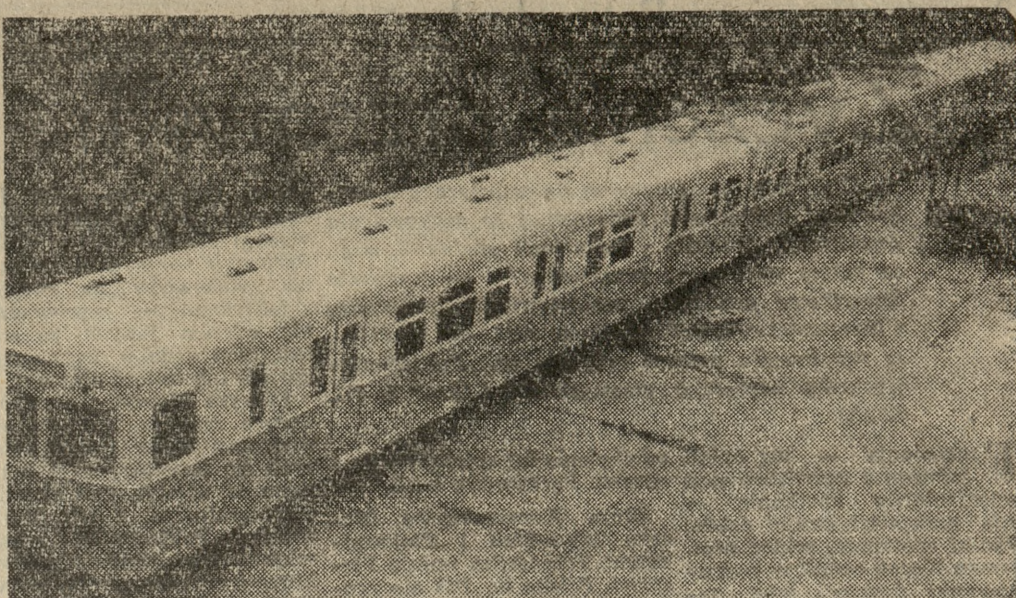
Prowadzimy politykę pokojowej współpracy i rozwoju stosunków z wszystkimi państwami, które tego pragną nie zależnie od ich ustroju. Chcemy jak najbardziej przyczynić się do odprężenia międzynarodowego i zbliżenia między narodami.

Jasne jest, że inicjatywy Polski są przede wszystkim związane z regionem naszych bezpośrednich interesów. To znaczy z Europą. Polski plan strefy bezzatłokowej w Europie środkowej, obejmujący dwa państwa niemieckie, Polskę i Czechosłowację, stał się przedmiotem dużego zainteresowania wielu polityków i kierów rządowych na Zachodzie, cieszy się poparciem szerokiej opinii publicznej. Uważamy, że plan ten, mimo licznych prób stopniowania go, nie stracił na aktualności i stanowi realną płaszczyznę dla częściowego rozbrojenia w zapalnych punktach Europy. Stanowić on może również w pewnych okolicznościach dobry start dla negocjacji i pierwszych kroków w dziedzinie powszechnego rozbrojenia.

Polska Rzeczpospolita Ludowa jest nierozdzielnie związana z obozem państw socjalistycznych. W tej przynależności do wielkiej wspólnoty krajów socjalizmu zawarta jest wielka szansa historyczna naszego kraju.

Przemówienie Władysława Gomułki przerywane było często hucznymi oklaskami.

Po wygłoszeniu tej części przemówienia Władysław Gomułka przystąpił do omówienia rozwoju naszej gospodarki narodowej, z czym zaznajomimy Czytelników w dniu jutrzejszym.



Kolejny krok w kierunku rozwiązania kryzysu berlińskiego

Pierwsze echa przemówienia Chruszczowa na wiecu w Berlinie

WASZYNGTON (PAP)

Poniedziałkowe przemówienie N. S. Chruszczowa wygłoszone na wiecu w Berlinie, a także jego wypowiedzi w przeddzień, w szczególności stwierdzenie premiera radzieckiego, że nie należy sprzeciwiać się temu, aby USA, Anglia, Francja, Związek Radziecki lub państwa neutralne utrzymywały niewielkie oddziały wojsk w Berlinie zachodnim w celu gwarantowania statusu wolnego miasta, odbiła się szerokim echem w stolicach państw zachodnich.

W Waszyngtonie rzecznik Departamentu Stanu odmówił skomentowania tego oświadczenia. W kołach politycznych USA wyraża się pogląd, że oświadczenie to jest wyrazem elastyczności polityki ZSRR. Uważa się jednak w dalszym ciągu, że zasadnicza propozycja radziecka w sprawie przekształcenia Berlina zachodniego w wolne miasto jest dla USA nie do przyjęcia.

Zdaniem kół dyplomatycznych w Waszyngtonie, oświadczenie premiera ZSRR należy powitać jako kolejny pomysł

inny krok zmierzający do rozwiązania kryzysu berlińskiego. Pierwszym — zdaniem tych kół — było stwierdzenie, że termin 27 maja, tj. termin przekazania uprawnień ZSRR władzom NRD może być przesunięty na 27 czerwca lub na wet na lipiec.

LONDYN (PAP)

Również w stolicy W. Brytanii oświadczenie Chruszczowa, że w wypadku ogłoszenia Berlina zachodniego wolnym miastem będą tam mogły stać cjonować niewielkie oddziały czterech mocarstw lub państw neutralnych wywołało pozytywną reakcję. W brytyjskich kołach politycznych mówi się, że oświadczenie to nie było jednak zaskoczeniem, gdyż omawiano tę sprawę w czasie rozmów Macmillan — Chruszczow.

Targi

Ser z... kakao i sardynkami

Nawet nie przypuszczałem (ja szary klient), że produkujemy tyle gatunków serów. Gdy w dodatku przeczytałem na opakowaniach kompiłację smakową serów topionych — byłem po prostu zdumiony: ser z czosnkiem, papryką, z sardynkami, kakao, szynką... Tego jeszcze nie było!

Dyrektor Zakładu Wytworczego Serów Topionych w Toruniu, największego tego typu w kraju — inż. Jan Cieplak, pokazuje mi dyplom uznania dopiero co otrzymany na rozstrzygnięciu konkursu „Więcej towarów na rynek”. Zakład uzyskał ten dyplom za szeroki asortyment serów topionych wprowadzonych do produkcji. Wytwórnia wykazała rzeczwiście imponującą pomysłowość — wszystkie te innowacje smakowe są nową produkcją, pokazaną dopiero na Targach. Już sześć lat Toruń prowadzi we współzawodnictwie o jakość i asortyment serów, a wynikiem rywalizacji jest na przykład poprawa naszych opakowań, które niczym nie różnią się dziś od zagranicznych.

Rozmowa rozmowa, ale spróbujmy jakoś smakować ser topiony z czosnkiem, podobno „leczniczy”, doskonały na artretyzm. Ha, to produkcja naprawdę delikatniejsza! Kiedy zatem te sery będą w sklepach?

— Produkcję mamy przygotowaną, trzeba jeszcze ustalić

NOWE ELEKTROWOZY

Taki właśnie trójczłonowy — produkuje dodatkowo, do końca bieżącego miesiąca, „Pafawag” we Wrocławiu, w związku z III Zjazdem Partii.

Fot. T. Drankowski

Po kilku dniach chłodnych — ocieplenie

Po nieprzewidywanym, przez meteorologów, gwałtownym wzroście temperatury w pierwszej dekadzie marca, pod koniec tego okresu nastąpiło ochłodzenie i dość silne wiatry.

Związane to jest — informuje Biuro Pogody — ze znajdującym się nad Bałtykiem układem wyżowym. Taka pogoda jak dziś potrwa chyba 4—5 dni, z tym, że siła wiatru będzie spadać.

Prognoza długoterminowa mówi natomiast, że w okresie od 15—20 bm. nastąpi ocieplenie, wzrost zachmurzenia i opady. Za to na święta ma być pogoda jak złoto: ciepło i słonecznie. (ak)

Uwaga — Czytelnicy!

15 bm. upływa termin przyjmowania wpłat na prenumeratę miesięczną i kwartalną dla naszych dzienników:

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, „EXPRESS POZNAŃSKI” oraz kwartalną dla naszych tygodników:

„KAKTUS”, „EXPRESS SPORTOWY”.

Wpłaty przyjmują: listonosze, wszystkie urzędy pocztowe i placówki „Ruchu”. Koszt prenumeraty miesięcznej dzienników: — 12,50 zł, kwartalnej — 37,50 zł.

Prenumerata kwartalna tygodnika „Kaktus” — 13,— zł i „Expressu Sportowego” — 7,50 zł.

Wiele jest maszyn i urządzeń słusznie uchodzących za cuda techniki. Ta — widoczna na zdjęciu frezarka — to jedyna w Polsce maszyna, na której można toczyć koła zębate o średnicy aż siedmiu metrów. Frezarka ta znajduje się w hucie „Zygmunt” (w Świętochłowicach).

Fot. J. Makal

Zyczenia przemysłu

„Czy fabryki gotowe są do współpracy z naukowcami Politechniki Poznańskiej w doskonaleniu organizacji, techniki i technologii produkcji, wzgl. co takiej współpracy przeszkadza? — wykaże czwartkowe spotkanie przedstawicieli przemysłu z kierownictwem Politechniki w auli — pisaliśmy w zakończeniu naszego artykułu pt. „Politechnika wychodzi naprzeciw przemysłowi”. („Głos” 4. III. 59 r.).

Frekwencja — wg opinii jednego z przedstawicieli organizatorów spotkania — była nadszeregowa. Wyniki spotkania, rektor **prof. Roman Kozak** ocenił w podsumowaniu dyskusji jako „zadowolające” a samą dyskusję — że stała „na najwyższym poziomie”.

Jeśli można do tej oceny coś dodać, to chyba tylko to, że na spotkanie przybyli także przedstawiciele fabryk spoza naszego województwa i że, niestety, w dyskusji zabrakło głosów przedstawicieli takich zakładów pracy jak: Cegielski, Stomil, PKP, kopalnie i elektrownia Konin itp., które niewątpliwie dyskusję jeszcze bardziej by wzbogaciły.

Jakie życzenia i postulaty wysuwa przemysł pod adresem Politechniki? Oto one w telegraficznym skrócie:

CBK przy Tasko: Brakuje nam zdolnych inżynierów — konstruktorów taboru kolejowego. Nie ma skąd ich brać, nie ma gdzie uzupełniać ubytku naturalnego. Prosi Politechnikę o chociażby 5 takich ludzi jeszcze w tym roku. Potrzeby kolejnictwa w zakresie taboru są olbrzymie i pilne a poważna część inżynierów Biura studiowała mechanizację rolnictwa.

Pomet: Brak fachowców od problematyki transportu wewnątrzzakładowego, działów inwestycyjnych i instalacji rurowych, stanowiących jak wia domo lwia część uzbrojenia terenu i budynków każdej fabryki, mieszkań. Sugeruje potrzebę wyodrębnienia tej specjalizacji na Politechnice. Uczelnia powinna tam właśnie kierować studentów na prace dyplomowe. Nauczają się wiele, pomogą swymi opracowaniami fabryce, przeniesia doświadczenia do innych odlewni kraju.

Pleszewska F-k Aparatury (urządzeń dla przemysłu rolno-spożywczego): Postuluje wy

Teatr studencki

Kameralna impreza

Najnowsze spotkanie z interesującym poznańskim Studenckim Teatrem Dramatycznym odbyło się w ub. tygodniu w salce Klubu „Od nowa” (Stary Rynek, narożnik ul. Żydowskiej). Tradycji stopniowego odchodzenia od konwencji teatru dramatycznego stało się zadanie: ostatnia premiera był wieczór poezji Juliana Tuwima — „Wiersze we krwi” (w układzie Jerzego ZIOMKA, przy współudziale Jerzego MILIANA — muzyka i Ryszarda GRAJEWSKIEGO — plastyka).

Najbardziej angażowała widownię druga część montażu, obejmująca poezję polityczną Tuwima; tutaj wyróżnili się: Maciej LEJMAN („Raport” — z uroczu podaną pointą), Anna HETMAŃSKA („Po tym rozdziale huczny wystrzał” — fragm. z „Kwiatów polskich”) i Leopold BERKOWSKI (w ekspresjonistycznie podanej „Litani”). Podobal się też — „Tancerz”, zbiorowo wykonany przez Hannę DOLATĘ, Jędrzeja ROWIŃSKIEGO, Hetmańską i Lejmana, paradoksalnie oparty na stylizowanych formach muzycznych XVIII wieku.

Prócz wymienionych w wieczorze brali udział: Zofia GRUDZIECKA, Zofia PAWŁOWICZ i Ada ZALEWSKA. — Najnowszy spektakl STD zostanie jeszcze kilka razy powtórzony w tej samej sali. (M.)

odrębnienie tej specjalizacji na uczelni. Fachowców brak.

Biuro Konstrukcyjnych i Piekarniczych: Potwierdza opinię Pleszewa. Polska do dziś nie produkuje wielu maszyn i urządzeń dla przemysłu spożywczego. 7-latką postuluje skok w tej dziedzinie. Dotychczasowy Wydział Mechanizacji Rolnictwa na Politechnice potrzeb tych nie zaspokaja.

Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych: Młodzi inżynierowie są słabi w dziedzinie organizacji, a inżynier musi proces produkcji organizować. Postuluje położenie większego nacisku na te sprawy w toku

O 100.000 DWT wzrosła nasza flota

Polska Flota Handlowa otrzymała w 1958 r. 17 statków o łącznej nośności przeszło 100 tys. DWT. Trzy z nich — to popularne „10-tysięczniki”: — „Generał Sikorski”, „Chopin” i „Reymont”, wybudowane w Stoczni Gdańskiej, a 7 jednostek — m. in.: „Krynica”, „Polanica”, „Bielsko” i „Cieszyn” — zbudowała załoga Stoczni Szczecińskiej. W sumie w polskich stoczniach zbudowano 14 jednostek, a 3 statki zakupiono za granicą.

Pod polską banderą pływają obecnie 122 statki o łącznej nośności 646 tys. ton. Polska flota wśród 30 najważniejszych bander świata zajmuje 25 miejsce. (PAP)

nauki. Potwierdza brak fachowców od instalacji rurowych i sanitarnych w ogóle. Proponuje — w celu związania naukowców na codzień z fabrykami — wprowadzenie wzorem innych państw, instytucji radców naukowych (na pół lub ćwierć etatów).

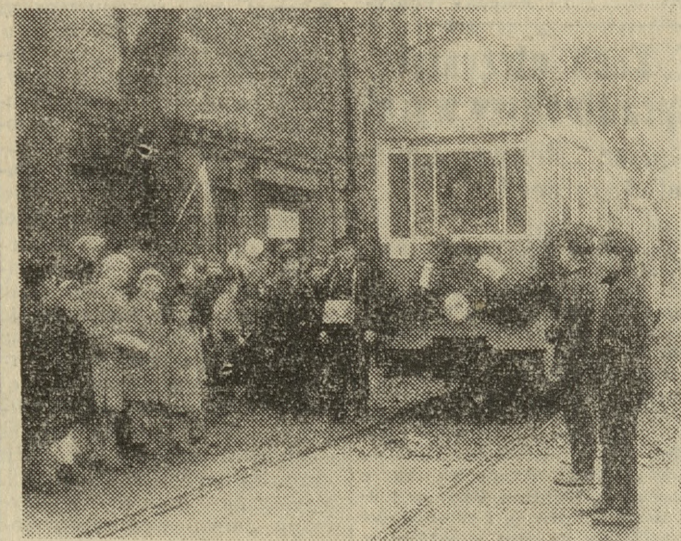
Fabryka Maszyn Żniwnych: Tempo rozwoju techniki jest zawrotne. Wiele prawd, których się inżynier uczył 5 lat temu na uczelni, dziś okazuje się nieaktualne. I tak będzie zawsze. Politechnika winna więc organizować okresowe kurso-konferencje dla swych absolwentów pracujących w fabrykach a także i innych kierowników i organizatorów produkcji, zapoznawać ich z ostatnimi nowościami w technice. Na Zachodzie ten system jest szeroko stosowany i sownie się opłaca. U nas, jest stosowany w służbie zdrowia (medycynie).

Tych kilka z brzegu wziętych imiennych życzeń przedstawicieli przemysłu już chyba bardzo dobitnie świadczy jak bardzo inicjatywa Politechniki — organizatora spotkania — była celowa i potrzebna. A życzeń tego typu i postulatów pod jej adresem było dużo, dużo więcej. Nagrywana na taśmie magnetofonową dyskusja zajęła kilka rolek, i będzie bogatym materiałem do dyskusji w rektoracie uczelni i Ministerstwie Szkół Wyższych.

Kończąc należy wyrazić nadzieję, iż fakt, że w dyskusji żadna fabryka nie zgłosiła zamówienia na pomoc uczelni w rozwiązaniu konkretnych problemów technicznych w zakładzie — będzie nadrobiony w dniach następnych; że przedstawiciele przemysłu staną się codziennymi gośćmi w murach Politechniki i jej Zakładów, a profesorowie i asystenci — w fabrykach. Byli zresztą wielokrotnie, serdecznie zapraszani.

Piotr CHOJNACKI

O ROK WCZEŚNIEJ...



„...niż przewidywały plany, ruszyły tramwaje w Częstochowie. W dniu 8 bm. władze miejskie oddały do użytku ludności pierwszą linię. Nowa arteria komunikacyjna przebiegała od śródmieścia aż do odległej o 7,5 km Huty im. B. Bieruta, przecina rozproszone dzielnice i łączy je z miastem. Warunki komunikacyjne Częstochowy polepszyły się dzięki temu w sposób decydujący. CAF — fot. Okoński

Zamiast „Philipsa” — „A-20”

W Instytucie Elektroniki — Zakład Techniki Świetlnej w Międzyzdrojach k. Warszawy znajduje się w trakcie prób fotometrycznych nowa konstrukcja oprawy ulicznej światła fluorescencyjnego. Zarówno projekt, jak i prototyp powstały w Zakładach A-20 w Koźuchowie na Ziemi Lubuskiej.

Oprawy uliczne ze znakiem fabrycznym „A-20” mają na rynku krajowym tak wielkie wzięcie, że odbiorcy muszą po kilka miesięcy czekać na realizację zamówień. Również zagranicą interesuje się coraz bardziej oprawyami kożuchowskimi, które z powodzeniem konkurują ze znanymi w tej dziedzinie firmami, jak: holenderski „Philips”, niemiecki „Schroeder” czy belgijski „Eec”. (ZAP)

O włoskich zakach, Wenecji, polskiej ścianie w Padwie i „Warszawie” we Florencji

Z dwutygodniową wizytą we Włoszech bawiła oficjalna delegacja Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich, w której uczestniczył wiceprzewodniczący Rady Okręgowej ZSP w Poznaniu — **Alojzy LUCZAK**. Kilka dni po powrocie, poprosiłem p. Luczaka, aby podzielił się swymi wrażeniami z czytelnikami „Głosu”.

Oile się orientuję wyjazd delegacji ZSP był pierwszym po wojnie oficjalnym kontaktem studentów polskich i włoskich. Przez kogo i jak zostaliście przyjęci?

— Do Włoch wyjechaliśmy na zaproszenie Narodowego Związku Studentów Włoch (UNURI). Jest to organizacja o zasadach federacyjnych, jednocząca wszystkie organizacje studenckie. W egzekutywie tego związku zasiadają przedstawiciele wszystkich organizacji. Władze włoskie nie bardzo jednak się liczą z Narodowym Związkiem Studentów Włoch, nie ma on w każdym bądź razie takiego znaczenia jak nasz ZSP. Ale za to na arenie międzynarodowej U.N.U.R.I. odgrywa poważną rolę.

Pyta pan jak nas przyjęto? Bardzo serdecznie.

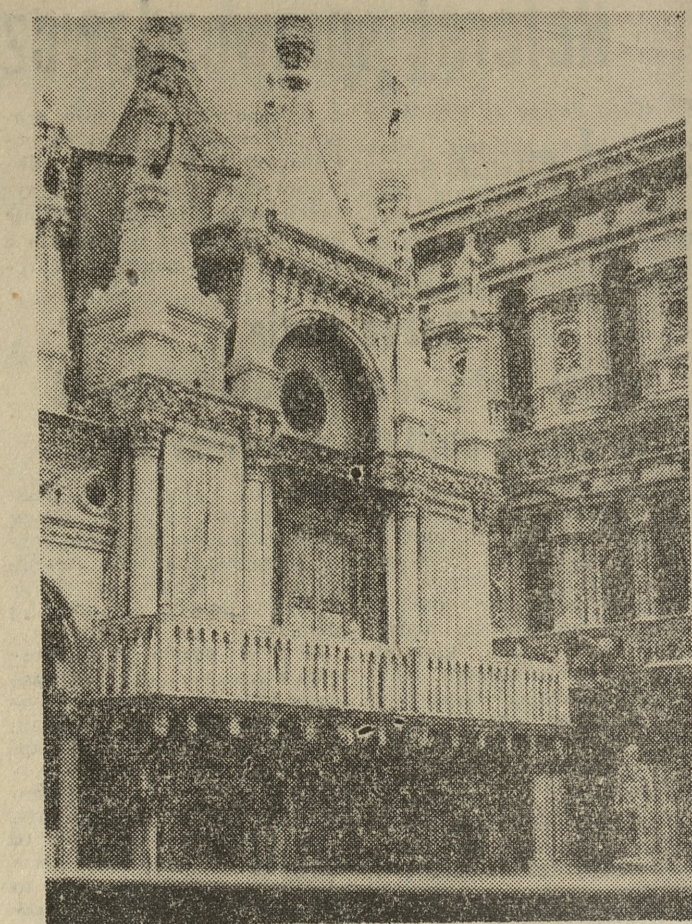
— Czy może Pan powiedzieć coś o życiu włoskich „żaków”?

— Jest ich około 170 tysięcy. Młodość podobna do naszej. Nieraz uderzała mnie spotykana i u nas obojętność młodych ludzi do życiowych problemów.

— A jak przedstawia się na uka na uczelniach, stypendia?

— Poziom nauki podobny mniej więcej jak w naszych uczelniach. W wyższych szkołach włoskich nie ma egzaminów wstępnych. Kandydat na studenta płaci tylko czesne na początku roku akademickiego w granicach od 30 — 60 tysięcy lirów. Tyle też wynosi opłata uiszczana z góry, na następnych latach studiów. Z tej sumy automatycznie potrąca się 1000 lirów na rzecz organizacji studenckiej. Ta ostatnia pieniądze tych nie przeznacza na określone cele społeczne. Ot, dla przykładu: wydaje się za nie od czasu do czasu gazetkę studencką, lub urządza po prostu jakiś piękny bal.

Co się tyczy stypendiów, to jest ich mniej aniżeli w Pol-



sce. Cały fundusz stypendialny wynosi zaledwie 2 miliardy lirów. Właśnie UNURI walczy o podwyższenie tej sumy do co najmniej 8 miliardów lirów. Stypendia wahają się w granicach 5—25 tys. lirów miesięcznie (przeciętna pensja pracownicza—45 tys. lirów).

— My tutaj mówimy cały czas o sprawach studenckich, a przecież Włochy są pięknym krajem. Jakże wrażenia z podróży po słonecznej Italii?

— Pierwszym etapem była Wenecja. Uroczę miasto. Niezapomniane wrażenia zostawia wyjazd do miasta. Pociąg jedzie ponad morzem 4 km mostem Wolności.

— A sławny plac św. Marka?

— Na pierwszy rzut oka sprawił na mnie wrażenie jakiegoś chaosu. Później dopiero wyzwalają się pod jego urokiem głębokie uczucia estetyczne. Oprócz ładnego dworca kolejowego Santa Lucia nie widziałem w Wenecji nowoczesnej architektury. Zresztą urok miasta to właśnie jego starość.

— Z Wenecji trasa prowadzi...

— ...do Padwy. Zwiedziliśmy jeden z najstarszych uniwersytetów świata. Oglądaliśmy oryginalną katedrę, z której wykladał Galileusz. Jedną z auli tego uniwersytetu ma tzw. ścianę polską z portretami Batorego, Klemensa Janickiego i Jana Kochanowskiego.

— A Rzym?

— Byliśmy tam tylko 4 dni. Stanowczo za mało na bliższe poznanie wiecznego miasta. Dla informacji podam, iż Rzym liczy ponad 1 mln 750 tys. mieszkańców.

— Czy dopisała pogoda?

— Tak. W Rzymie termometr wskazywał + 28° C. Na

ulicach widziało się panie w letnich sukienkach, a mężczyźni w koszulach („obowiązkowo” białych). I tu znowu głąbokie przeżycia przy zwiedzaniu Colosseum. Może to brzmieć bardzo kontrastowo, ale obok historycznego Colosseum najbardziej zachwycił mnie cud nowoczesnej architektury włoskiej, zbudowany z dużą fantazją wspaniały dworzec Termini. Doskonale rozwiązana akustyka, klimatyzacja. Żadnych niemiłych zapachów.

— A jak smakowało Panu włoskie spaghetti?

— Dobrze, ale wolę polską golonkę. Makaronem nie mogliśmy się najeść. Gdyby nie zapas kabanosów wyglądali byśmy chyba po przyjeździe do kraju jak po zastawianiu „diety-cud”. Jeżeli już jesteśmy przy tych sprawach, warto zaznaczyć, że we Włoszech jabłka są droższe od pomarańczy.

— W jakich jeszcze miastach gościła polska delegacja?

— We Florencji (przy głównej ulicy znajduje się hotel o nazwie „Warszawa”) i w Mediolanie.

— Co dały negocjacje z Narodowym Związkiem Studentów Włoch?

— Przede wszystkim nasi włoscy koledzy wyrazili poparcie dla wysuniętej przez Polskę i Francję propozycji zwołania europejskiej konferencji organizacji studenckich w Strasburgu. Doszliśmy dalej do porozumienia w sprawach wymiany 50-osobowych grup studenckich na wczesny i 10-osobowych grup studentów uczelni plastycznych na plenery, wymiany dokumentów oraz uzgadniania stanowisk na forum międzynarodowym.

Rozmawiał: **Mirosław IDZIOREK**

ANTONI MARCZYŃSKI



Recytując to długie zdanie, Edward Byrnes przerwał je parę razy tak dziwnie, jak gdyby jakaś vis maior drwiła sobie z jego rangi podpułkownika. W końcu syknął z bólu, zamilkł, a jego wybałuszone ze zdumienia oczy, wędrując po twarzach innych osób, zdawały się dopytywać: — Kto z was kopał mnie pod stołem tak energicznie i z jakiego właściwie powodu? Jednakże jego optyczny kwestionariusz pozostał bez odpowiedzi.

— Ponieważ w niebezpieczeństwie jest mały Jimmy, którego wszyscy kochamy — odezwał się z kolei lotnik Aubert Redan, który także nie cierpiał rozpuszczonego brzdąka, lecz kochał się w jego matce — chętnie służę tym, co mam w Kanadzie na koncie depozytowym, a co wynosi — tu zerknął na saldo w małej książeczce oszczędności, jaką wyjął z portfela — wynosi ponad pięć tysięcy.

— Jakiś ty szlachetny, najdr... kuzynie! — zapiała z zapałem Patrycja.

— Ja służę dziesięcioma tysiącami — rzekła Rosita Verdugo.

— Dziękuję w imieniu rodziny — wycelowała pani domu ozięble tym razem, za to jej mąż, Jakub Curr nie szczędził pochwał pięknej kubańskiej rozwódce.

— Oba przyległe trójkąty małżeńskie rozwijają się tu prawidłowo w romboid — opękał Rafał Królik, zanim wrócił do angielskiej konwersacji. Radbyim i ja dorzucić ze sto tysięcy do tutejszej zbiórki na tak zubożony cel. Niestety, odkąd Hitler skonfiskował moje rodowe latyfundia lenne Siekierki i Czerniaków nad

— 74 —

Wisłą z ich plantacjami ananasów i kopalniami guana, jestem chrończnie kuso z gotówce. Za to dam państwu radę wartą może tyle, ile cały okup; dopilnujcie, by numery wszystkich banknotów, jakie porywacze mają otrzymać jutro, były dokładnie zapisane! I żeby odpisy listy tych numerów policja rozesała wszędzie dokąd należy!

Jakub Curr przypomniał małemu gościowi, że porywacze Jima zażądali \$ 530.000 nie w tysiącach, ani choć setkach, ale w dwudziestkach i dziesiątkach! Czyli trzeba by wynotować numery seryjne około 40 tysięcy banknotów! Żeby wykonać tak kolosalną robotę, cały personel przeciętnego banku miałby zajęcia na sporo godzin! Któż za to bankowi zapłaci? Oczywiście on, Curr. Czy warto narażać siebie na jeszcze jeden wydatek, a drugich na tyle trudu?

— Nie warto, jeśli panu nie zależy na półmilionie dolarów i na ukaraniu krzywdzicieli pańskiego synka. Natomiast warto, jeżeli wolałby pan odzyskać większą część olbrzymiej sumy wyłożonej na okup i spowodować przykładowe ukaranie zbrodniczych porywaczy — odparł Rafał i znowu powołał się na „klasyczny” przykład północno-amerykańskiego kidnaperstwa, the Lindbergh's son case.

Zapisane były dokładnie numery wszystkich tych drobnych banknotów, jakie John F. Condon, przyjaciel rodziny Lindberghów wręczył w nocy przy cmentarzu zamaskowanemu osobnikowi, który uroczyście obiecał zaraz przynieść tam porwane dziecko, choć do brzo wiedział, że ono zabiło się przypadkowo w noc porwania, to jest 1 marca 1932 i wiedział, gdzie jego zwłoki porzucono w lesie. (Znaleziono je dopiero 12 maja 1932).

Ostrożny ten porywacz przeczuł, iż numery danych mu banknotów zostały zarejestrowane i dlatego nie puszczał ich w obieg przez przeszło dwa lata, mimo ówczesnego kryzysu gospodarczego w Ameryce i „głodu” gotówki, który jemu, robotnikowi stolarskiemu także musiał dawać się we znaki.

(C. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Większą ilość pracowników fizycznych przyjmie Zarząd Zieloni Miejskiej, Poznań, ul. Alfr. Lampego 23. Zarobek miesięczny od 1.000-1.300 zł. K1388

Inżyniera — na stanowisko Gł. Energetyka przyjmie Witaszyckie Zakłady Rozszarbiacz w Witaszyczach, pow. Jarocin. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione. Oferty kierować pod w.w. adresem. K1422

Inżyniera mechanika z długoletnią praktyką na stanowisko głównego mechanika lub kierownika inwestycji zatrudnia natychmiast Zielonogórskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze w Zielonej Górze, ul. Kożuchowska 8, tel. 695. Warunki pracy i mieszkaniowe do omówienia na miejscu. (Informacji w ramach korespondencji udziela dział kadr ZZPS). Podania z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować pod w.w. adresem. K1425

Każdą ilość murarzy i robotników, 6 blacharzy, 10 uczniów dekarzów oraz 4 uczniów blacharzy przyjmie natychmiast do prac na terenie miasta Poznań Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1, w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7. Warunki pracy według obowiązujących stawek w budownictwie plus dodatki za roboty utrudnione. Hotelu robotniczego nie posiadamy. Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia, pokój 206, przy ul. Paderewskiego 7. K1446

Praca

Solidnej gospodarki poszukuje. Warunki dobre. (Poznań, Radosna 4 m. 2 (przy Botaniku). 11013g

Krawcy pierwszorzędnego potrzebni na męskie i damskie prace i uczeń na kamizelki i spodnie. — Szczech. Poznań, Plac Wolności 5. 11036g

Potrzebna rodzina z posyłką na gospodarstwo rolne od 1 kwietnia. Warunki wyjątkowo dobre. Zgłoszenia: M. Blichler, Szczechowice, poczta Brudzewo, pow. Ślupca. 10278g

Potrzebna pomoc domowa do 1000 zł. (Poznań, ul. Skryta 10 m. 2. 10279g

Poszukuję kobiety do 1000 zł. (Poznań, ul. Brzozowa 23 m. 3. 10284g

Specjalistka do szycia rekawiczek nylonowych potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10302g.

Magister chemii z praktyką poszukuje pracy na prowincji (warunek mieszkanie). Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10309g.

Przyjmę w naukę uczennicę fryzjerską. Poznań, ul. Głogowska 175. 10312g

Pomoc dochodząca na 2 dni w tygodniu, może być emerytka — przyjmie. Zgłoszenia: Poznań, Wrocławska 8. Pracownia koszuł i kapeluszy. 10347g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, 27 Grudnia 19 m. 16, od godz. 15-18. 10371g

Dzielnica rutynowana znajduje się w sąsiedztwie nowej maszyny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10385 g.

Poszukuję osoby do prac domowych z gotowaniem. Zgłoszenia od godz. 14-18. Poznań, Młyńska 2 m. 4. 10402g

Ucznia stołarskiego przyjmie (stolarz) Poznań. Zydowska 12 (na rożku Mokrej). 10432g

Kupno

Kupię czarny zagraniczny lakier samochodowy. Poznań, Sienkiewicza 6 m. 5. 9239g

Suknie ślubne z przeróżnych nylonów (obrzymy) w kolorach mieszanych w każdej ilości, sprzedam. Paweł Skrzyński, Rumińskiego 3, tel. 88. K1534

Ule wielkopolskie tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10125g.

Lokale

Kupię zaraz wyłączone 2 pokoje z kuchnią i łazienką samodzielną. Cena obłożona. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10125g.

Dwa pokoje z kuchnią wyłączone kupię. Adres: Świerczewskiego 3 dla 10141g.

Rzemieślnik poszukuje po kój, może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10105g.

Samodzielne 3 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką — balkon, frontowe słońce, zamieszkałe na 2 pokoje z kuchnią oraz pokój z kuchnią. Poznań, Głogowska 86 m. 14. 10126g

Magister farmacji poszukuje pokoju mieszkalnego. Zapłać za rok, dwa z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10133g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne w Poznaniu na podobne oraz lokal handlowy w Gnieźnie lub innym mieście powiatowym. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10136g.

Zamienie pokój z kuchnią, łazienką, samodzielnie na 2 pokoje z kuchnią. Poznań, Robocza 9 m. 5. 10172g

Zamienie duży pokój z kuchnią, łazienką, parter na podobne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10183g.

Zamienie 2 pokoje, słońce, front, II piętro, kuchnia, korytarz, samodzielnie (łazienka, wspólna). Jezyce, na samodzielnie — pokój z kuchnią, łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10195g.

Dwa duże pokoje z kuchnią, łazienką, słońce z balkonem I piętro, samodzielnie przy Rynku Jezyce kim zamienie na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10209g.

Zamienie pokój 20 m² słońce z dużą wspólną kuchnią, balkonem, łazienką (członek PSM) na nie spółdzielcze. Sprawa do omówienia. Kowalski, Poznań, Wspólna 21 m. 7. 10216g

Koszalin! Komfortowe 4-pokojowe mieszkanie zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Koszalin, ul. Waryńskiego 12, Machura. 10218g

Zamienie mieszkanie 4-pokojowe z łazienką, kuchnią, skrytką samodzielną, przy ul. Kossaka, II piętro, na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielnie w śródmieściu lub Grunwald 4 jeden duży pokój z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10227g.

Sprzedaż

Rower damski 1 męski „Mifa” z motorkami węgierskimi w dobrym stanie sprzedam. E. Niklewicz. Poznań, Litewska 4, I piętro. 10593g

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, drewniane gnieźda oraz dla 1-2 dzieci. Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 7680g

Cegły białe wysokiej jakości własnej wytwórni polecam. Informacja — sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakręt 10, dzielnica Ostrołęka, tel. 639-66. 9425g

Samochody, motocykle, zakup-sprzedaż. Przyjmuję dyspozycję. Biuro Pośrednika, Poznań, ul. Włoszenna 56, I piętro, tel. 841-71. 10330g

Sprzedam okazjonalnie samochód „Pobeda” po kapitalnym remoncie oraz Fiat NSU w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, tel. 84-721. 10502g

W dniu 8 marca 1959 r. zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach żonochy z anielską cierpliwością, naszą ukochaną matką, teściową, babcią i prababcią, przeżywszy lat 83, śp. z Krantów

Stanisława Pokornowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Puszczykówek, Szczecin, Mogilno. 1106g

Dnia 9 marca 1959 r. zasnęł w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

Walenty Szypura

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębcu przy ul. Błuszczej. O tym zawiadamia stróżka

11210g **RODZINA**

Dnia 10 marca 1959 r. zasnęł w Bogu po ciężkich cierpieniach, namaszczoney Olejami św. nasz najdroższy mąż, nasz syn, tatuś, siostrzeniec, zięć, szwagier, wujek, przeżywszy lat 38, śp.

Edward Bajerlein

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie. O bolesnej stracie zawiadamia

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

Puszczykówek, Pniewy, Zabrze. 11234g

Cement 250 bieżącej produkcji, suche zaprawy tynkarsko-murarskie. Zamówienia i przedpłaty przyjmie Wytwórnia „Renoma” Sroda Wlkp. Szosa Brodowska. Informacje telefoniczne Poznań 650-63, po godz. 17. 9243g

Silnik 4 kW 960 obr./min. nowy, krótkozwarty, sprzedam lub zamienię na silnik 7-9 kW do 1450 obr. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10230g.

Sprzedam samochód „Mokwicz” typ „Opla” (12.000 km) — 60.000 zł. Olsztyn, Bazyńskiego 1. K1531

Cebulki gładzi pod nazwą „Oren Merg” bardzo wcześnie oraz cebulki w kolorach mieszanych w każdej ilości, sprzedam. Paweł Skrzyński, Rumińskiego 3, tel. 88. K1534

Ule wielkopolskie tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10125g.

Lokale

Kupię zaraz wyłączone 2 pokoje z kuchnią i łazienką samodzielną. Cena obłożona. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10125g.

Dwa pokoje z kuchnią wyłączone kupię. Adres: Świerczewskiego 3 dla 10141g.

Rzemieślnik poszukuje po kój, może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10105g.

Samodzielne 3 1/2 pokoju z kuchnią, łazienką — balkon, frontowe słońce, zamieszkałe na 2 pokoje z kuchnią oraz pokój z kuchnią. Poznań, Głogowska 86 m. 14. 10126g

Magister farmacji poszukuje pokoju mieszkalnego. Zapłać za rok, dwa z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10133g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne w Poznaniu na podobne oraz lokal handlowy w Gnieźnie lub innym mieście powiatowym. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10136g.

Zamienie pokój z kuchnią, łazienką, samodzielnie na 2 pokoje z kuchnią. Poznań, Robocza 9 m. 5. 10172g

Zamienie duży pokój z kuchnią, łazienką, parter na podobne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10183g.

Zamienie 2 pokoje, słońce, front, II piętro, kuchnia, korytarz, samodzielnie (łazienka, wspólna). Jezyce, na samodzielnie — pokój z kuchnią, łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10195g.

Dwa duże pokoje z kuchnią, łazienką, słońce z balkonem I piętro, samodzielnie przy Rynku Jezyce kim zamienie na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10209g.

Zamienie pokój 20 m² słońce z dużą wspólną kuchnią, balkonem, łazienką (członek PSM) na nie spółdzielcze. Sprawa do omówienia. Kowalski, Poznań, Wspólna 21 m. 7. 10216g

Koszalin! Komfortowe 4-pokojowe mieszkanie zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Koszalin, ul. Waryńskiego 12, Machura. 10218g

Zamienie mieszkanie 4-pokojowe z łazienką, kuchnią, skrytką samodzielną, przy ul. Kossaka, II piętro, na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielnie w śródmieściu lub Grunwald 4 jeden duży pokój z kuchnią samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10227g.

Nieruchomości

Kupię spiesznie parcelę pod budowę domku bliźniaczego Grunwald. Jezyce. Cena obłożona. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 9588g.

Kupię domek 1-rodzinny 3 lub 4-pokojowy. Posiadam mieszkanie 6-pokojowe komfortowe z balkonami do zamiany z domkiem Jezyce. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 9941g.

Dom z piekarnią, budynkami gospodarczymi, maszyną, światłem elektrycznym do tego 4 hektary ziemi (pow. Rawicz) 90.000 zł. Dom, chlew, siodłoka, 10 morgów ziemi 85.000 zł. Wiele innych sortów: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 10498g

Gospodarstwo 6-hektarowe, pszenica, ziemniaki, zabudowania maszynowe, w dużej wiosce, światło elektryczne, stacja kolejowa w miejscu (blisko Poznania) 100.000 zł; drugie 3-hektarowe, zabudowania maszynowe (pow. Śrem) 60.000 zł, sprzedam: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 10589g

Gospodarstwo rolne 12 ha z łaskami, ziemią dobrą, obsadą, budynkami, murową, dachówką, ładny ogród owocowy, powiat Kościan, 1 ha łąki przy Kościanie, sprzedaż właściciela. Władysław Górna, Osieczna k. Leszna. 10806g

Dom 2-pokojowy i kuchnia zaraz wolny, morga ogrodowej ziemi, opłotowane, 150.000 zł, blisko tramwaju 150.000 zł, sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 10818g

Parcelę budowlaną w Suchym Mieście sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 6176g.

Domek z ogródkiem, blisko miasta, lub przy stacji kolejowej natychmiast kupię. Oferty Olszewski, Łukta Ostródzka 59, pow. Ostróda. K1503

Spiesznie sprzedam parcelę w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 9961g.

Kupię małe gospodarstwo do 2 ha przy stacji PKP lub PKS do 50 km od Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 9980g.

Sprzedam 8 ha ziemi, nowe zabudowania murowane, elektryfikowane w małym miasteczku, blisko Jarocina, w całości lub części z inwentarzem lub bez. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10184g.

W niedzielę, dnia 8 marca 1959 r. zmarła zasłużona i długoletnia artystka sceny poznańskich, śp.

Jadwiga Sachnowska - Piotrowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 marca br. o godz. 11.30 na cmentarzu w Puszczykowie. CZĘŚĆ JEJ PAMIĘCI!

RADA MIEJSCOWA SPATIF DYREKCJA

Państwowych Teatrów Dramatycznych K1572

Dnia 9 marca 1959 r. zmarła nagle, przyżywszy lat 81 pracowitego i pełnego miłości — dla nas dzieci — życia, namaszczone Olejami św. naszą tak bardzo kochaną, drogą i niezapomnianą mamę, babcią i prababcią, śp. z Majewskich

Helena Talarczykowa

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarza Serca Jezusowego na Jeżycach. W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Dąbrowskiego 39, Kraków, Gdańsk, Kruszwica, Lublin, Blackpool, Chicago. 11243g

Dnia 9 marca 1959 r. zasnęł w Bogu opatrzony Sakramentami św. moja kochana matka, nasza babcia, prababcia, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 85, śp.

Maria Wysocka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Dębcu przy ul. Błuszczej. O bolesnej stracie zawiadamia

CORKA

11177g

POZNANSKIE

ZAKŁADY PRZEMYSŁU PIEKARNICZEGO PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE W POZNANIU

ulica Grunwaldzka nr 55

ogłaszają

III przetarg ograniczony

na sprzedaż:

1. samochodu ciężarowego marki „CHEVROLET CANADA” C-15, o ładowności 0,75 t;
2. samochodu ciężarowego-furgonetki marki „MERCEDES” V-170, o ładowności 0,5 t.

Cena wywoławcza każdego z samochodów po 9.000,— zł.

III przetarg odbędzie się w dn. 12 marca 1959 r., o godz. 9, przy ulicy Grunwaldzkiej 55, barak 13.

Do przetargu przystąpić mogą osoby wymienione w § 9 ust. 2 zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56 z 1957 r. poz. 353).

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PZPP w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 55.

Pojazdy oglądać można codziennie w garażach PZPP, przy ulicy Kościelnej 30.

Bliższych informacji udziela kierownik transportu PZPP, ul. Różana 19/20 nr tel. 523-02. K1239

POWSZECHNY DOM TOWAROWY P. P.

Poznań, ul. Lampego 14, tel. 81-01, wewn. 13

ogłasza przetarg

na wykonanie remontu:

1. balustrady
2. nawierzchni asfaltowej na tarasie Domu Handlowego oraz
3. stopni lastrykowych od III — VI piętra włącznie w klatce schodowej Domu Handlowego.

Ze szczególnym zakresem robót oraz terminem wykonania reflektanci sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego mogą zapoznać się w Dziale Adm.-Technicznym PDT, I piętro, pokój nr 6 w godzinach od 7.30—10.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa do dnia 20. III. 1959 r., godz. 15.30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 21. III. 1959 r. o godz. 10.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta wg własnego uznania. K1603

ZARZĄD ZIELONI MIEJSKIEJ

w Poznaniu, ul. Alfreda Lampego 23

ogłasza:

1. Przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Ford-Canada”, 3 t — cena wywoł. 35.000 zł.
2. Przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu furgonu „Flat” 1100 — cena wywoławcza 31.500 zł.
3. Przetarg nieograniczony na sprzedaż 5 szt. globygrzyzaków ogrodniczych w tym 2 niekompletnych — ceny wywoławcze od 1.000 — 10.000 zł.

Przetarg odbędzie się 2 kwietnia br. o godz. 10 w Warsztatach ZZM w Poznaniu, ul. Chociszewskiego 50.

Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie zakładu lub wpłacić na konto w NBP Oddz. V. w Poznaniu nr 1231-6-703 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Samochody i globygrzyzaki można oglądać w warsztatach przy ul. Chociszewskiego 50 w dniach od 25—27. III. 1959 r., w godz. od 9—12. K1600

Oddam w dzierżawę plac 700 m² działka Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10068g.

Parcelę uzbrojoną blisko linii tramwajowej w Poznaniu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10070g.

Dom nowy 2 pokoje, kuchnia, ogród, chlew, 2 morgi ziemi — 85.000 zł, mieszkanie wolne — sprzedam. Ratajczak, Nowinki, stacja Hówek, pow. Śrem. 10114g

Kupię domek 1-rodzinny, wolny w okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10121g.

Oddam zaraz w dzierżawę gospodarstwo 20 ha, Katarzyna Tarczewska, poczta Brudzewo, pow. Ślupca, stacja kol. Wólka 10145g

Sprzedam tanio gospodarstwo rolne 7,5 ha ziemi pszenno-buraczanej z łąką oraz budynkami w powiecie Wolsztyn. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10146g.

Sprzedam domek 1-rodzinny 6 pokoi w Poznaniu przy tramwaju (wolny). Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10150g.

Dnia 9 marca 1959 r. zasnęł w Bogu opatrzony Sakramentami św. moja kochana matka, nasza babcia, prababcia, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 85, śp.

Maria Wysocka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 bm. o godz. 10.45 z kaplicy cmentarnej na Dębcu przy ul. Błuszczej. O bolesnej stracie zawiadamia

CORKA

11177g

Za okazane wyrazy współczucia, udział w pogrzebie, za złożone liście wieńce i kwiaty na grobie mojego ukochanego męża, naszego kochanego ojca, teścia i dziadka, śp.

STANISŁAWA

Landzianowskiego a w szczególności ks. Prałata W. Jasieńskiego, Dyrektora, Radzie Zakładowej i Współpracownikom Browaru nr 1, Kolegom z b. Towarzystwa Przemysłowców, Przyjacielom, wszystkim Lokatorom, Krowym i Znajomym

NAJŚRÓDZIEJSZE „BÓG ZAPŁAĆ”

składa

RODZINA

10816g

Na Wiosennych Krajowych Targach Poznańskich w pawilonie nr 14 masz okazję do zamówienia i zawarcia umowy z Zakładami Przemysłu Jedwabniczego im. Gen. Waleriana Wróblewskiego w Łodzi ul. Hipoteczna 7-9 na dostawę:

SZALIKÓW KRAWATÓW APASZEK

w bogatym asortymencie, wysokiej jakości i niskiej cenie.

Pamiętaj 14 numer pawilonu

K1550

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU ARTYKUŁÓW GOSPODARSTWA DOMOWEGO „ARGED” HURTOWNIA Nr 5 w Lesznie

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie z materiału własnego oferenta fundamentów i ustawienie na nich dwóch nowych baraków drewnianych, składanych o wielkość 3,35 x 40 m każdy. (Baraki zostały zakupione przez Hurtownię).

Przedmiotowe prace należy wykonać do dnia 31 maja 1959 r.

Bliższe informacje uzyskać można w biurze Hurtowni w Lesznie, ul. 17 Stycznia 43.

Oferty w kopertach zamkniętych z napisem „Oferta na ustawienie baraków” należy składać do dnia 25 marca 1959 r.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zleciłodawca zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. 10843g

LUBUSKA BRYGADA WOJSK OCHRONY POGRANICZA W KROŚNIE ODRZAŃSKIM

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na kapitalny remont kuchni i stołówki żołnierskiej oraz remont bieżący budynku koszarowego w Krośnie Odrzańskim.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zapoznać się z dokumentacją techniczną i wycofującymi informacjami zasięgać można w Lubuskiej Brygadzie Wojsk Ochrony Pogranicza w Krośnie Odrzańskim w dniu powszednim od godz. 8-15.

Termin składania ofert upływa 15 marca 1959 r., a komisyjne rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 16 marca 1959 r. o godz. 9.

Zainteresowanych proszę się o przybycie do Lubuskiej Brygady WOP w Krośnie Odrzańskim w terminie do dnia 14 marca 1959 r., celem bezpośredniego omówienia warunków wykonania robót.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K1498

ZAKŁADY MŁYNSKIE W LESZNIE

ulica Przemysłowa 21

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

SAMOCODU OSOB. M-KI „SKODA”, typ 1102

cena wywoławcza 27.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15. III. 1959 r., o godz. 10.00 w Lesznie przy ulicy Przemysłowej 21 na warunkach określonych zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Monitor Polski nr 56, poz. 353).

W razie niedojścia do skutku sprzedaży przy pierwszym przetargu — drugi odbędzie się w dniu 31. III. 1959 r., a trzeci 14. IV. 1959 r. na tych samych warunkach o tej samej godzinie z pominięciem wartości zgodnie z zarządzeniem.

Ogłoszeń wyżej wymienionego pojazdu można dokonać od 6-16 marca 1959 r. w godzinach od 7-15, z wyjątkiem niedziel.

K1508

Kupię domek z ogrodem do 100 tys. zł, blisko Poznania. Warunki: stacja, szkoła na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10099g.

Lekarskie

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych dr. Z. Strykowski, Poznań, Niedziałkowski 35 (przy dworcu autobusowym). 10333g

Wille 1-rodzinna komfortowa z ogródkiem, wolna, dobrze położona, w Poznaniu kupię, bez pośrednictwa. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10208g.

4 do 6 ha ziemi pszenno-buraczanej przy stacji kolejowej w miejscowości ze elektryfikowaną (25 km od Poznania) sprzedam w całości lub oddzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10185g.

Kupię parcelę na Górczyźnie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10190g.

Wille 1-rodzinna komfortowa z ogródkiem, wolna, dobrze położona, w Poznaniu kupię, bez pośrednictwa. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10208g.

Kupię 100 tys. zł, blisko Poznania. Warunki: stacja, szkoła na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10099g.

Różne

Wypożyczalnia eleganckich koronkowych, nylonowych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu, ubrań męskich — poleca Wypożyczalnia, Poznań, Długa 9. 8758g

Fachowa naprawa maszyn do szycia, wirówek i zamków, dorabianie kluczy. Warsztat Naprawy Maszyn do Szycia — Leon Rumiński, Poznań, Dąbrowskiego 79.

Posiadam lokal, gotówkę, przyjmę instalatora — blacharza z narzędziami na wypożyczenie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10264g.

Matrymonialne

Kawaler pozna panią do lat 30 najchętniej pracownicą fizyczną. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10097g.

Wdowa lat 42 renciarka, przystojna wieś zwierzęta, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10231g.

Wdowa lat 60, religijna, kochająca wieś zwierzęta, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10277g.

Kupię 100 tys. zł, blisko Poznania. Warunki: stacja, szkoła na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10099g.

Różne

Wypożyczalnia eleganckich koronkowych, nylonowych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu, ubrań męskich — poleca Wypożyczalnia, Poznań, Długa 9. 8758g

Fachowa naprawa maszyn do szycia, wirówek i zamków, dorabianie kluczy. Warsztat Naprawy Maszyn do Szycia — Leon Rumiński, Poznań, Dąbrowskiego 79.

Posiadam lokal, gotówkę, przyjmę instalatora — blacharza z narzędziami na wypożyczenie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10264g.

Matrymonialne

Kawaler pozna panią do lat 30 najchętniej pracownicą fizyczną. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10097g.

Wdowa lat 42 renciarka, przystojna wieś zwierzęta, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10231g.

Wdowa lat 60, religijna, kochająca wieś zwierzęta, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10277g.

Kupię 100 tys. zł, blisko Poznania. Warunki: stacja, szkoła na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10099g.

Różne

Wypożyczalnia eleganckich koronkowych, nylonowych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu, ubrań męskich — poleca Wypożyczalnia, Poznań, Długa 9. 8758g

Fachowa naprawa maszyn do szycia, wirówek i zamków, dorabianie kluczy. Warsztat Naprawy Maszyn do Szycia — Leon Rumiński, Poznań, Dąbrowskiego 79.

Posiadam lokal, gotówkę, przyjmę instalatora — blacharza z narzędziami na wypożyczenie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10264g.

Matrymonialne

Kawaler pozna panią do lat 30 najchętniej pracownicą fizyczną. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10097g.

Wdowa lat 42 renciarka, przystojna wieś zwierzęta, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10231g.

Wdowa lat 60, religijna, kochająca wieś zwierzęta, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10277g.

Kupię 100 tys. zł, blisko Poznania. Warunki: stacja, szkoła na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10099g.

Różne

Wypożyczalnia eleganckich koronkowych, nylonowych sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu, ubrań męskich — poleca Wypożyczalnia, Poznań, Długa 9. 8758g

Fachowa naprawa maszyn do szycia, wirówek i zamków, dorabianie kluczy. Warsztat Naprawy Maszyn do Szycia — Leon Rumiński, Poznań, Dąbrowskiego 79.

Posiadam lokal, gotówkę, przyjmę instalatora — blacharza z narzędziami na wypożyczenie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10264g.

Matrymonialne

Kawaler pozna panią do lat 30 najchętniej pracownicą fizyczną. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10097g.

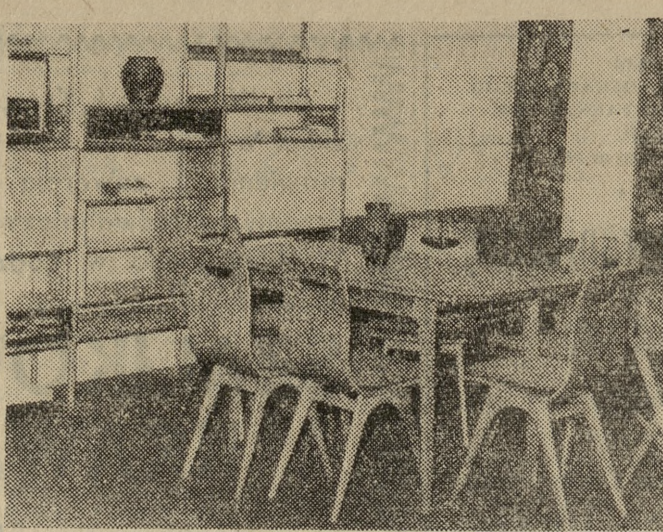
Wdowa lat 42 renciarka, przystojna wieś zwierzęta, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10231g.

Wdowa lat 60, religijna, kochająca wieś zwierzęta, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 10277g.

Kandydat na męża, bez własnego mieszkania i większych środków „inwestycyjnych”, ogląda na Targach meble z otwartymi ustami. Tu znajdzie coś na miarę swej powierzchni mieszkalnej i swej kieszeni. Toteż ogląda, otwiera usta i wdycha — kiedy też znajdzie te nowości w sklepach.

Od jesiennej ekspozycji prze myśl meblarski uczynił duży krok naprzód. Nie poszły na marne wyniki ankiet wśród klientów, ogół producentów dostosował się do ich potrzeb i możliwości. Meble przybrały już nowoczesne (w miarę) kształty pomyślano o przydatności szaf, półek kredensów i stolików wzbogacając ich użyteczność, zmniejszając objętość. Również cena jest przystępna. Ogięciem naprawdę ładne kombinowane komplety: sypialnie i stołowe, w cenie 7—8 tys. zł z Bydgoszczy, Kwidzyna, Nowińska, nowoczesne meble pojedyncze jak szafy, biblioteczki, biurka, w granicach 1300—2500 zł.

Producenci pokazali wielorakość swej produkcji. (Niestety, na ogół własnie tych tańszych i nowoczesnych mebli nie widać w sklepach). Pokazali przy tym, że nowo-



czesność nie musi iść w parze z wysoką ceną. Jakże korzystnie wyróżniał się np. kształtem i ceną zestaw stołowy spółdzielni z Kwidzyna czy Olsztyna, wobec stołowego produkcji spółdzielni w Gozłowie Wilk. Brzydka, droga i tradycyjna sypialnia z Witko-
wa razi jednak wśród otoczenia. „Sklądany” tapczan ze Swarzędza na pewno spodoba się więcej niż olbrzymia tratwa — tapczan za kilka ty-

sięcy. Swarzędz pochwalił też trzeba za stoliki okolicznościowe i estetyczny regał na książki.

Zmiany w produkcji meblarskiej zapowiadają poprawę zaopatrzenia rynku. Choć już jesteśmy temu radzi, chcielibyśmy jeszcze ujrzyć więcej „nowalijek” — lepiej przystosowanych do naszych mieszkań, z bardziej pospolitego surowca, a więc — TANŹSZYCH. Jeśli te nowe wzory będą miały korzystną cenę, wtedy na pewno nie będzie narzekania, że klient lubi meble tradycyjne. Jeśli ponadto będą one bardziej użyteczne, wtedy nikt nie będzie narzekał na duże zapasy mebli w magazynach. Jeden tylko niezbyt wygodny warunek. Jeśli takie będą...

(zs)
Fot. K. Przychozdzki (2)

Powstaje Związek Inwalidów Pracy

Inwalidzi pobierający rentę z powodu wypadku przy pracy czy choroby pozbawieni byli do tej pory w Poznaniu orga-

nizacji, która mogłaby przyczynić się do ulżenia ich losu w przezwyciężeniu do życia różnych nowych form pracy szczególnie dla nisko uposażonych.

Obecnie śladem innych regionów kraju powstaje w Poznaniu Oddział Związku Inwalidów Pracy, który stawia sobie za zadanie skupienie w swych szeregach wszystkich inwalidów.

Zebranie organizacyjne Związku Inwalidów Pracy w Poznaniu odbędzie się 11 bm. o godzinie 17 w gmachu Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. (Nowy Ratusz).

Do Komitetu Budowy mego pomnika w miejscu Czcigodni Poznańczycy!

Jak Bóg świadkiem, nie są mi obce Wasze starania o nowy cokol przed Almamater. Nawet sponiewierane szczątki mego dawnego bytowania przy kościele Świętomarcińskim znalazły się pod Waszą pieczę. Chociaż o to dawne miejsce to się ostatnio sromam. Bo choć odnowione, to obecnie dla wielu teksta tam zamieszczone są nieczytelne. Nieznośna aura rozpuściła czarną farbę.

Dlatego niniejszy papier kieruję pod Waszym adresem gwoździ przeprowadzenia przez Was — jak to się mawia — inwestycji kulturalnej.

WASZ WIESZCZ
ADAM

Przedstawienia popołudniowe dla młodzieży

Kuratorium Okręgu Szkolnego wraz z Wydziałem Kultury RN m. Poznania przeprowadziło rozmowy z dyrektorem Teatru Polskiego w sprawie udostępnienia młodzieży przedstawień teatralnych w godzinach popołudniowych. Praktyka wykazała, że młodzież szkolna z wielu względów nie korzysta z przedstawień teatralnych w normalnych godzinach wieczornych i odrywa się od biegu życia kulturalnego w naszym mieście.

Popołudniówki młodzieżowe odbywać się będą systematycznie. (th)

Wybory do Rady Robotniczej w „Stomilu“

Ostatnio w „Stomilu“ odbyły się wybory do Rady Robotniczej. W głosowaniu wzięło udział 1729 osób, czyli 80 proc. załogi. Z 35 kandydatów wybrano do Rady 23 osoby. Najwięcej głosów otrzymał mistrz warsztatu mechanicznego Władysław Boruckowski.

Rada ukonstytuowała się w poniedziałek (9 bm.). W skład prezydium weszli: Henryk Lewandowski jako przewodniczący, Czesław Bartkowiak — za stepsca i mgr. Eugeniusz Kryśtofiak — sekretarz.

(emp)

Odpowiadamy

Anna Mikołajewska, Barbara Degórska, Wiktor Chmielewski. — Na listy odpowiadamy naszym czytelnikom.

Mgr Br. Ranach. — Artykuł Pana odożyliśmy do teatru. Prawdopodobnie wykorzystamy go przed „żniwami grzybowymi” czyli w czerwcu. (1644)

Stefania Firliz, Luboń. — W najbliższych dniach zostanie otwarty punkt skupu jaj w Luboniu, ul. Wojska Polskiego 18. Drugi najbliższy punkt mieści się w Puszczykowie tuż przy dworcu. (1704)

Jerzy Bryś, uczeń kl. IV b Szkoły Muzycznej. — Serdecznie dziękuję nieznajomemu znalazcy, który oddał mi legitymację szkolną oraz kartę tramwajową. (1766)

Pracownik w Swarzędzu. — Ze względu na duży ruch kołowy na ul. Garbary, PKS nie może zrobić przystanku we wskazanym przez Pana miejscu. Jednokierunkowy ruch autobusu będzie trwał, aż do całkowitej naprawy mostu Rocha. (1443)

Za siedem lat skończą się „kłopoty” przedszkolaków

Nie tylko dzieci szkolne mają „kłopoty lokalowe”, ale także ich młodszy kolekcja w przedszkolach. Tutaj nie można prowadzić zajęć po południu. Niedostateczna ilość lokali zmusza więc do ograniczenia miejsc.

Z braku przedszkoli na Grunwaldzie, Jeżycach i Starym Mieście, wozi się codziennie dzieci autobusami do innych tego rodzaju placówek, położonych w dalekich rejonach. 60 dzieci ze Starego Miasta dojeżdża na przykład do Przedszkola na Zawadach, a ok. 40 przedszkolaków z Jeżyc jeździ na Ławice. Nie jest to wygodne ani dla rodziców, ani dla dzieci, jednak konieczne dla zapewnienia im opieki podczas pracy rodziców. Na peryferiach sytuacja jest nieco inna. W wielu przedszkolach dla zachowania pełnej frekwencji, przyjmują się dzieci, których matki nie pracują.

W Poznaniu korzysta obecnie z 79 przedszkoli (miejskich, zakładowych i „Caritasowych”) ponad 5 tys. dzieci. Jest to za ledwie 17 proc. wszystkich dzieci w wieku przedszkolnym. Łatwo więc sobie wyobrazić ogrom potrzeb.

Sytuacja ta ulegnie poprawie w najbliższych latach, kiedy we wszystkich pięciu dzielnicach Poznania powstaną nowe przedszkola. Do 1965 r. projektuje się wybudować kilkanaście budynków i wtedy 25 proc. ogółu dzieci będzie miało zapewnione w nich miejsce.

Oddział Wychowania Przedszkolnego Prezydium RN m. Poznania przystąpił obecnie do organizowania nowego przedszkola na Kopaninie. W baraku po b. szkole podstawowej, umieszcza się od września br. 70 dzieci—5 i 6 letnich. Placówka ta ma nie tylko spełniać o-

biek nad dziećmi rodziców pracujących, ale przede wszystkim przygotowywać przedszkolaków do szkoły. Będzie to więc pierwsze tego rodzaju przedszkole odbiegające w swej formie od tradycyjnych.

Jeszcze w tym roku przystąpi się do budowy przedszkola w nowym osiedlu mieszkaniowym przy pełni tramwajowej na Jeżycach. A dopiero za 7 lat skończą się „kłopoty lokalowe” przedszkolaków.

(an)

Sport

Przed bokserskimi mistrzostwami Polski

15 pięściarzy z czołówki Wielkopolski przebywa na obozie przygotowawczym w Poznaniu, przed XXX Mistrzostwami Polski. Wszyscy wraz z trenerami prowadzącymi zajęcia Pawłem Sztydą i Antonim Szymańskim zamieszkali w „Domu Turysty”.

Podobno wspaniały jest udział w mistrzostwach Polski Sobolewskiego. Nieregularnie trenuje Kaczmarek, którego forma nie jest zadowalająca. Wszyscy pozostali z Grzelakiem na czele trenują pilnie w halach Warty i Grunwaldu. Jacy zawodnicy będą ostatecznie reprezentowali barwy Wielkopolski — zdecydują o tym najbliższe dni.

Prezes PZB Roman Lisowski bez pośrednio po uroczystym otwarciu Mistrzostw Polski, w poniedziałek 16 bm. opuści Polskę, udając się na posiedzenie AIBA (Międzynarodowa Federacja Bokserska), której jest wiceprezsem.

Zabraknie również na mistrzostwach kapitana związkowego — Cendrowskiego i trenera państwowego — Feliksa Stamma. Mają oni wyjechać do Włoch, celem obserwowania mistrzostw tego kraju. A nam się wydaje, że właśnie powinni być obserwatorami naszych bokserskich pojedynków, przed wyprawą do Szwajcarii.

Jako sekundanci na bokserskie mistrzostwa Europy do Lucerny wyjadą trenerzy Feliks Stamm i po raz pierwszy popularny trener kaliskiej Prosyny — Tolek Szymański. (tp)

To i owo

Pilkarskie II-ligowe Lecha, pierwszą serię mistrzowskich spotkań rozgrywać będą na stadionie gólcimskim, a pozostałe mecze na Dębcu.

Dziś o godz. 16 na Gołecinie pilkarze Olimpii rozegrają ostatnie przed rozpoczynającymi się w najbliższą niedzielę mistrzostwami II ligi, spotkanie sparingowe. Przeciwnikiem Olimpii będzie Odra z Kościana.

Znow po naukę...

Cholerną, że tak powiem, „przymość” sprawiło mi czytanie relacji z hokejowych mistrzostw świata w Pradze, tudzież oglądanie niektórych spotkań w telewizji. Reprezentacja Polski z „honorami” przegrywa bowiem mecz za meczem, dostarczając tym sporo tematów sprawozdawcom, którzy używają sobie ile wlezie na członkach naszej narodowej drużyny. Zdaniem dziennikarzy hokej w wykonaniu naszych reprezentantów, w porównaniu z poziomem innych drużyn, można nazwać jedynie grą w... pałanta lub klępkę.

Ogólnie biorąc występ praski uważa się za kompromitację polskiego hokeja. Bo też nasi „sportowi ambasadorowie” spisuja się na mistrzostwach... minimalnie. Nie chodzi tutaj o fakt, że zespół nie zakwalifikował się do finałów. Trzeźwo biorąc, po wylosowaniu jednej z najsilniejszych grup, nie można było nawet o tym marzyć. Ale, do licha, przegrać nawet ze Szwajcarią, którą niegdyś „laliśmy” bez bólu, to już za dużo, jak na nerwy przeciętnego kibica. Dwa poprzednie przegrane mecze — z Kanadą i CSR, i to przegrane w bardzo złym stylu, również nie przyniosły nam zasytu. Tym bardziej, że — jak wynika ze sprawozdań — potrafiliśmy zaimponować jedynie zbyt ostrą grą, wynikiem czego nasi zawodnicy przebywali często na ławkach kar.

Złośliwi twierdzą, że jak tak dalej pójdzie, to już wkrótce będziemy mogli rozgrywać „bohaterskie” boje z hokeistami Nigerii, Kenii i Belgickiego Konga, o ile tam naturalnie kiedyś hokej powstanie.

Dajmy jednak spokój ironii. Osobiście zastapiamy mnie tylko „wspaniałą” receptą na wzrost poziomu polskiego hokeja, polegającą na ciągłym wysyłaniu naszej drużyny za granicę po... naukę. Od dawna bowiem wiadomo, że prawie wszystkie wyjazdy kończyły się fiaskiem, a poziom był zawsze taki sam. Kto więc widział cel lub... interes w tym, aby znowu powtarzać to samo nieudane doświadczenie. Wydaje mi się, że recepta ta jest z gruntu złą.

Z hokejem trzeba zapoznać młodzież. Skromnym zdaniem niżej podpisanego, zamiast wysyłać za bądź co bądź grube dewizy, drużynę na mistrzostwa i tracić pieniądze na jej przygotowanie, lepiej było by przeznaczyć je na budowę sztucznych lodowisk. Na taflach oglądaliśmy zdrową młodzież, z której wielu może zapaliłoby się do hokejowego kija. Wówczas będzie z czego wybierać, a tak, jeżeli będziemy stosować z maniakami uporem metodę ciągłego wysyłania prawie identycznej drużyny za granicę, to jeszcze za kilkadziesiąt lat będziemy ciągle wyjeżdżali na mistrzostwa... po naukę.

WŁ. OFIERSKI

Plan gry hokeistów

W dniu dzisiejszym odbędą się na lodowiskach Czechosłowacji następujące spotkania o mistrzostwo świata w hokeju na lodzie: USA — Finlandia, NRD — NRF, Szwajcaria — Włochy, Norwegia — Polska, ZSRR — Kanada.

Komunikat

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KS Stomil odbędzie się w sali Domu Kultury przy ul. Staregołkiej, 15 bm. o godz. 9.30.

Dziękujemy...

... członkom sekcji narciarskiej KS Budowlani — Poznań za pozdrowienia z obozu narciarskiego w Wiśle.

... piłkarzom, kierownikowi i trenerowi KS Zjednoczeni Września za pozdrowienia z obozu w Szklarskiej Porębie.

Marzec	Imieniny
11	Konstantego
Środa	Słońce: wsch.: g. 6.01 zach.: g. 17.32

Teatry

OPERA — g. 19 „Kniaź Igor”; POLSKI — g. 19 „Wesele”; NOWY — g. 19 „Wujaszek Wania”; OPERA — g. 19 „Bal w Savoyu”; TEATR REWIA I SATYRY — nieczynne; MARCINEK — g. 16.30 „Przygody Koziołka Matołka”.

Kina

APOLLO — g. od 10—20 „Pan Anatol szuka miliona” (polski, 16 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Rzymskie opowieści” (włoski, 14 l.); MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Moralność pani Dulskiej” (czeski, 16 l.); WARTA — g. od 10—20 „Bramkarz z naszej ulicy” (czeski, 7 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Zadzwoncie do mojej żony” (polsko-czeski, 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Białe noce” (włoski, 18 l.); MINIATURA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Dygnitarz na tratwie” (radz., 12 l.); WOJSKO — g. 17 i 19.30 „Uwodziciel” (węg., 18 l.); SCALA — g. od 16—20 „Kapelusz pana Anatola” (polski, 16 l.); TĘCZA — g. 15 „Śpiewa Yves Montand” (radz., 7 lat); g. 18 „Wielka bitwa” (radz., 14 l.); g. 16 i 20 „Zdarzyło się w Paryżu” (franc., 14 l.); OSIEDLE — g. od 16—20 „Noćny patrol” (radz., 16 l.); MALTA — g. od 16—20 „XIII Komisarz” (czeski, 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Proszę ostrzeż!” (czeski, 7 l.); PIAST — g. 16.45 i 19 „Srebrny wiatr” (czeski, 16 lat); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Deszczowy lipiec” (polski, 16 l.); ZNIEC (Lasek) — g. 19 „Oddział Trubaczowa” (radz., 7 l.); WZCASA — g. 17 i 19.30 „Czerwony kwiat” (jugosł., 14 l.); FOTOPLASTIKON — g. od 9—21 „Arizona i Brazylia”.

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia Zw. Radz.; 16.05 porady praktyczne dla kobiet; 16.15 — koncert Malej Ork. Rozg. Śląskiej PR; 16.50 — „Radiostacja młodości”; 17.15 — kurs j. ang.; 17.30 — muz. i aktualn.; 18.10 — „Trybuna nauczycielska”; 18.20 — magazyn muzyczny; 19.26 — wiad. sport.; 19.30 — sprawozdanie ze Zjazdu; 20 — koncert chopinowski; 20.30 — poetycki koncert żywczeń; 21.05 — „Pięć minut o wychowaniu”; 21.10 — magazyn Ziemi Zachodnich; 21.30 — piosenki rewolucyjne; 21.45 — polska muzyka popularna; 22 — „Dzikie banany”; 22.20 — muzyka taneczna.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 18, 19, 21 i 23.

PROGRAM II
Fala Poznania 407 m 15.10 — ork. Andr. Kostelanetz; 15.30 — dla dzieci „Biełkita szafeta”; 16 — piosenki ze świata; 16.20 — fragmenty różnych oper; 17.10 — „Fragmenty różnych oper”; 17.35 — sport.; 17.40 — koncert Pozn. 15-tytuł Radiowej; 18.25 — aud. aktualna; 18.35 — muz. i aktualn.; 19 — muz. tan.; 19.30 — reportaż red. Barta; 19.50 — piosenki radzieckie śpiewa Witalis Własow; 20.27 — kronika sport.; 20.40 — koncert życzeń muz. poważnej; 21.30 kronika kulturalna; 22.05 — muz. tan.; 22.35 — nowości literatury światowej; 23.05 — rozmowa o dziejach muzyki. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.30, 20, 22 i 23.50.

Telewizja

17.50 — podróz bez paszportu; 18.15 — Iluzjon Babuni; 18.45 — program publicystyczny; 19.15 — dziennik; 19.45 — Polska Kronika Filmowa; 20 — mecz hokeja na lodzie ZSRR — Kanada.
KLUB FABRYCZNY H. CEGIELSKIEGO — „Wystawa rzeźby Marii Chudoby - Wiśniewskiej” — g. 16—22.
MUZEUM NARODOWE — „Wystawa malarstwa i rzeźby ludowej” — g. 12—18.

Dyżury pełnią:

SZPITAL KLINICZNY IM. SWIERCICKIEGO — chirurgia — ul. Przybyszewskiego 49, tel. 624-17; SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — wewn. ul. Mickiewicza 2, tel. 81-96; WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Św. Józefa 8/9; APTEKI: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Pl. Wiosny Ludów 3, Główna 53.

INFORMUJEMY

Sesja DRN — Wilda — 18 bm. o godz. 10 w świetlicy przy ul. Róbczej 4. Radni radzić będą o działalnoci. Dzielnicyowego Zarządu Budynków Mieszkalnych. Na sesję zaprasza się mieszkańców.

11 bm. o godz. 19 w przedstawieniu opery „Carmen” G. Bizeta w roli tytułowej wystąpi znakomita śpiewaczka, solistka Państwowego Teatru Wielkiego Opery i Baletu w Moskwie — Jerina Archipowa.

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, organizuje kursy przygotowawcze do Studium Wieczorowego i Zaocznego Politechniki Poznańskiej na Wydział: Budowy Maszyn, Elektryczny, Budownictwa Lądowego. Kursy rozpoczynają się w marcu br. Zapisy przyjmuje Sekretariat

SIMP w Poznaniu, Plac Wolności 3, klatka B, Vpr., tel. 31-77 w godz. od 8 do 15.

Dziś o godz. 18 odbędzie się w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Ratajczaka 39 „Wieczór satyry i humoru Witolda Deglera”.

Muzeum Narodowe w Poznaniu donosi, iż z dniem 10 bm. Muzeum Narodowe i jego oddziały: Stary Ratusz oraz Instrumenty Muzyczne otwarte będą codziennie także w niedzielę i święta o godz. 9—15. W poniedziałki muzea będą zamknięte. W piątek wstęp do muzeów — bezpłatny.

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej organizuje 12 bm. o godz. 18 w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki, ul. Ratajczaka 39, odczyt doc. dr. Aleksandra Bartosika z Wydziału Mechanizacji Rolnictwa Politechniki Poznańskiej pt. „Olbryzi skok naprzód w rolnictwie Chińskiej Republiki Ludowej”.

Głos WIELKOPOLSKI

Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe — RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 18. Dla przysięgi i znajomości z granicą można zaprenumerować nasze pismo odpłacając abonament z przesyłką za granicę: kwartalnie 52.50 zł, półrocznie 105.— zł, rocznie 210.— zł. Opłatę należy wnieść na PKO nr 1-6-100024 w Warszawie, podając adres pod który ma być wysyłane nasze pismo. Informacji w tej sprawie udziela PKWZ „RUCH” w Warszawie, ul. Wileńska 46, tel. 849-58. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” w Warszawie, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasoraka w Poznaniu F-3.

Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy); dział informacji: 659-39; informacje dla czytelników 651-18, dział łączności 657-18; sekretarz redakcji: 649-85; redaktor naczelny: 657-76; drukarnia (nocny) — 629-32. Redaktor naczelny przyjmuje w środy i piątki w godz. 12—14. Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 13—14. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Świerczewskiego nr 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Do działu ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Informacji w sprawie prenumeraty i przedpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres na który dokonywana jest przedpłata. Zdeaktualizowane egzemplarze „Głosu Wielkopolskiego” można nabywać w Centrali Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch” w Warszawie, ul. Srebrna nr 12. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasoraka w Poznaniu F-3.